

Zaduszki

Bukiety kwiatów
wieńce
znicze
nie zastąpią dobrych,
życzliwych słów,
gdy jeszcze byli
wśród nas.

W ten Dzień
dla Tamtych
w dalekim kraju
zapalmy
Znicze Pamięci.

Alicja Dudek



STACJA KONTROLI POJAZDÓW
(przeglądy do 3.5 tony)
ZAPRASZAMY
pon-pt 8:00-18:00 Sb 8:00-15:00
tel. 606-936-825
Jaworzno, Osiedle Stałe ul. Kamińskiego 7

BONUS!
Do każdego przeglądu
SEZONOWA
DIAGNOSTYKA POJAZDU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIE

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

**Tygodnik
Lokalny**

2 – 8 LISTOPADA 2022 r.
nr 44/1622 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Tytuł pojawił się w roku 1798

Interwencja straży pożarnej przy ul. Klonowej

Straż pożarna interwenio-
wała w Jaworznie Osiedlu
Stałym przy ul. Klonowej
z powodu zadymienia
mieszkania.



Do zdarzenia doszło 27 paź-
dziernika, przed godziną 16 na
Osiedlu Stałym. Strażacy zostali
wezvani do zadymionego mieszk-
kania w jednym z bloków przy
ul. Klonowej.

Jak się okazało w trakcie prowa-
dzonych działań, przyczyną zady-
mienia była zupa pozostawiona na
gazie przez starszego mężczyznę,
który zapomniał o gotującej się po-
trawie i wyszedł z mieszkania.

Sytuacja została szybko opano-
wana przez strażaków. Obyło się
bez ofiar.

AZ

Jaworznianka przebrała się za... fotoradar

Weronika Synowiec przebrała
się za fotoradar w ramach kre-
acji halloweenowej. Wszystko
jednak rozwinęło się do hap-
peningu mającego na celu
promowanie bezpieczeństwa
na drodze. Pomysł spodobał się
kierowcom.

Wszystko zaczęło się podczas
samochodowego zlotu halloween-
owego. Weronika przebrała się za coś,
co najbardziej straszy kierowców,
czyli właśnie fotoradar. Następnie
na chwilę pomysłodawczyni pojawiła
się na ulicy Leśnej w Zawierciu, tam
ktoś zrobił jej zdjęcie, podchwyciły
to lokalne media i zrobiło się o spr-
awie głośno. Weronika nie spodziewa-
ła się takiego obrotu spraw. Kostium
wymyśliła sama, nie miała pojęcia,
że tego rodzaju żarty w przeszłości
robił youtuber Sylwester Wardęga
czy komik Rémi Gaillard.

To jednak nie jest tylko kostium
na Halloween, to także swoisty hap-
pening, który ma na celu przypomnie-
nie kierowcom o tym, jak ważne jest
bezpieczeństwo na drodze i stosowa-



Weronika Synowiec

nie się do przepisów ruchu drogowego.
– Pierwotnie miał to być dowcip
w postaci osobiwego straszenia kole-
gów taryfikatorem mandatowym, jed-
nak obecnie jest to już akcja mająca
uświadomić kierowców nt. niebez-
pieczeństw, jakie czyhają na drodze
– mówi Weronika i dodaje: – Nie cho-
dzi o sam taryfikator i olbrzymie man-
daty, chodzi o czyjeś życie i zdrowie.

Sposoby na promowanie bezpie-
czeństwa na drodze są różne, nie-
które bardziej klasyczne inne, jak
ten, bardziej awangardowe. Hap-
peningiem w Jaworznie zainte-
resowały się również główne ślą-
skie media. Dziennikarze TVS-u
również przyjechali, aby poznać hi-
storię Weroniki.

W całej akcji wspiera ją grupa
Graty Zjednoczone. Jest to zrzesze-
nie miłośników klasycznej moto-
ryzacji. Członkowie spotykają się,
aby pooglądać piękne klasyki oraz
te mniej piękne, które jednak także
mają swój urok. Najczęściej formacje
tego typu zawierają w swojej nazwie
słowo „klasyczne”, w ich przypadku
jest inaczej, są to „graty”, ponieważ
nie każde stare auto w ich zrzeszeniu
prezentuje się jak „klasyk” w pełnym
tego słowa znaczeniu.

cd. na str. 2

Czy Jaworzno zostanie bez prądu?

Zakończyło się postępowanie
przetargowe na dostar-
czenie miastu Jaworzno
prądu przez najbliższe dwa lata.
Nie było chętnych na podpisanie
umowy z gminą.

Zamówienie dotyczyło dost-
awy energii o łącznym wolumie-
nie 43279.948 MWh od 1 stycz-
nia 2023 do 31 grudnia 2024
roku. Odbiorcami miały być bu-
dynki instytucji podlegających
gminie, m.in. urzędu miejskie-
go, szkół, przedszkoli, placówek
medycznych.

ISSN 1232-2008



Na zamówienie o nazwie
„Dostawa energii elektrycz-
nej do obiektów zamawiających
uczestniczących w grupie zaku-
powej Gminy Jaworzno w okre-
sie od 1.01.2023 do 31.12.2024”
gmina przeznaczyć zamierzała
25 mln zł brutto.

Jak się jednak okazało, nie było
chętnych na dostarczenie prądu
w takiej cenie – w przetargu nie
złożono ofert. Ten tym samym zo-
stał anulowany.

AZ

Za próbę zabójstwa byłej partnerki grozi mu dożywocie

Zarzut usiłowania zabój-
stwa usłyszał 40-letni
jaworzniak, który nożem
zaatakował swoją byłą
partnerkę. Grozi mu nawet
dożywocie.

Jak informuje nas młodszy
aspirant Michał Nowak z Komen-
dy Miejskiej Policji w Jaworznie,
w sobotę 22 października bieżą-
cego roku, około godziny 13:00, dy-
żurny jaworzniackiej komendy ode-
brał zawiadomienie, że w jednym
z mieszkań w bloku w okolicach
centrum miasta, awantura domo-
wa przerodziła się w próbę zabój-
stwa – 40-letni mężczyzna zaata-
kował swoją partnerkę nożem.

Policjanci szybko pojawili się na
miejscu, wraz z medykami udzie-



40-latek przebywa obecnie w areszcie

lając poszkodowanej pierwszej
pomocy. Napastnik zbiegł z miej-
sca zdarzenia, jednak po kilkun-
astu godzinach poszukiwań nie-

doszły zabójca został zatrzyma-
ny. Jak wynika z ustaleń jaworz-
niackich funkcjonariuszy, 40-letni
mężczyzna usiłował zabić swoją
byłą partnerkę, atakując ją w jej
mieszkanie nożem. 40-latkowi po-
stawiono zarzut usiłowania zabój-
stwa, kierowania gróźb karalnych
oraz zniszczenia mienia. Dodatko-
wo jaworzniacki sąd podjął decy-
zję o zastosowaniu środka zapo-
biegawczego w postaci trzymie-
sięcznego aresztu. Obecnie śled-
czy ustalają motyw działania na-
pastnika oraz szczegółowy prze-
bieg zdarzenia.

Zdarzenie mrozi krew w żyłach,
na szczęście jaworzniacka policja
znowu stanęła na wysokości zad-
ania, a sprawca ataku musi się teraz
liczyć z tym, że za swój występ-
ek grozi mu nawet dożywotni pobyt
w więzieniu.

Michał Kirker/AZ

w 2023 roku miał być gotowy szyb Grzegorz

Szyb Grzegorz jest dalej głębiony

Poseł Wojciech Saługa pytał na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o dalsze losy jaworznickiego szybu Grzegorz. Jak go poinformowano, inwestycja ma być kontynuowana, a strony zawarły stosowne umowy.

– Dwa lata temu nie przyznawaliście się, że zatrzymano budowę szybu Grzegorz – mówił **Wojciech Saługa** do przedstawicieli Taurona – pod wpływem opinii publicznej jednak powiedzieliście, że coś jest nie tak. Od związkowców wiem, że ostatnio coś się tam dzieje, natomiast nie wyczytałem ani jednego komunikatu spółki Tauron Wydobyć z informacją, co się dzieje z szybem Grzegorz. – Szyb miał być budowany za 560 mln zł, miał być głębiony do około 600 metrów, miał udrożnić nowe pokłady węglowe – i co dalej? Ile to kosztuje? Jaki jest plan pracy na szybie?

Odpowiedzi udzielił posłowi **Tomasz Cudny**, obecnie prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej, niegdyś prezes Taurona Wydobyć. – Szyb docelowo będzie kiedyś szybem wydobywczym. Celem powstania było wyniesienie się z wydobywaniem z obszarów miejskich Jaworzna, gdzie fedrowały stare kopalnie. One dały już Polsce ten węgiel, który miały dać.

Zasoby miały zostać zainwestowane w pole Dąb, obszar bardzo



Wojciech Saługa

„węglzasobny”. W perspektywie można ten obszar połączyć z zakładem Janina, który zbudowałby bardzo ładny koncern energetyczny, a blok z dedykowanym węglem tylko potwierdza ideę i zasadę.

W czasie drażenia tego szybu nastąpił konflikt interesów. Różne rozeznanie warunków górniczo-geologicznie spowodowało zatrzymanie prac – bo kto ma ponosić koszty?

Chciałem wszystkich poinformować, że zostało podpisane porozumienie – przy patronacie i dużym wkładzie Prokuratury Generalnej – pomiędzy Tauronem Wydobyć i Przedsiębiorstwem Budowy Szybów. Szyb będzie dalej drażony. W pierwszej kolejności zostanie szybem wentylacyjnym, udostępni część pola wydobywczego w nor-

malnym czasie pracy. Dalszy rozwój szybu to kwestia polityki właściciela, Taurona – mówił Cudny.

Porozumienie już od czerwca

– Tauron Wytwarzanie osiągnął porozumienie dotyczące kontynuacji głębienia szybu Grzegorz już w czerwcu tego roku. Finalizacja umowy, która zmienia zakres i jej wartość miała miejsce dopiero 26 października. Wciąż czekamy na jej zatwierdzenie przez odpowiedni sąd. Wszelkie opóźnienia były spowodowane ogólną sytuacją gospodarczą na świecie – mówi **Marcin Maślak** z Taurona Wydobyć.

– Od chwili osiągnięcia porozumienia do dzisiaj pogłębiono szyb do głębokości 137 metrów – dodaje rzecznik. **AZ**

Andrzej Duda z rodziną widziany na cmentarzu

Prezydent Andrzej Duda pojawił się na cmentarzu w Jaworznie – informują nas mieszkańcy miasta. Zdjęcia zrobił nasz czytelnik.

– Prezydent Andrzej Duda pojawiła się, wraz ze swoją żoną Agatą, na cmentarzu na Dąbrowie Narodowej w Jaworznie. Parze prezydenckiej towarzyszyli członkowie BOR-u – mówi informator.

Odwiedziny są zapewne podyktowane Świętem Zmarłych, a jak wiemy, część rodziny prezydenta spoczywa właśnie na tym jaworz-



Prezydent na jawornickim cmentarzu

nickim cmentarzu na Dąbrowie Narodowej. Wizyta prezydenckiej

pary zapewne miała charakter prywatny. **IW**

Blog: Wszystko zależy od energii

Nie pierwszy raz używam tego sformułowania, ale jest ponadczasowe i adekwatne do wszystkich czasów. Tematy związane z energią dotyczą każdego z nas, a po problemach z jej dostarczaniem, jesteśmy świadomi, że może jej nam zabraknąć. Kilka lat temu uczeń w szkole powiedziałby, że energia elektryczna jest z gniazdzka, a nie z elektrowni. Pewnie dlatego, że dla młodszych pokoleń takie rzeczy jak prąd czy internet, po prostu są.

Jak się teraz okazuje, zakup prądu to nie prosta sprawa. Z ciekawością obserwowałem wyniki przetargu na zakup energii elektrycznej w Jaworznie. Taki przetarg na grupowy zakup dla placówek oświatowych czy miejskich instytucji. Kilka lat temu taki spo-

sób zakupu powodował, że przedsiębiorstwa energetyczne były się ceną, aby zdobyć taki kontrakt. Co mamy w tym roku? Niby zainteresowanie przetargiem było spore, ale nie wpłynęła żadna oferta. No cóż, tak się zmienił rynek, że to gmina czy podmioty gospodarcze muszą zabiegać o podpisanie umowy na dostarczenie energii. Wiadomo też, jakimi cenami będzie to skutkowało – po prostu idą w górę.

Wiele osób w Jaworznie pyta: Jak to możliwe? Przecież mamy elektrownię? A tu niespodzianka, bo o cenach energii decyduje rynek i jej cena na giełdzie. To samo z węglem. Zaintrygowało mnie jednak pytanie Wojciecha Saługi o koszty wydobywania węgla. Czy faktycznie wzrosły dwukrotnie, skoro węgiel tak podrożał? No nie,

koszty wydobywania wzrosły stosunkowo niewiele.

Okazuje się, że nie tylko cena węgla na giełdzie rośnie, więc i zyski koncernów z branży wydobywczo-energetycznej rosną. Oby ta finansowa nadwyżka – jak zapewniają prezesi rządowych spółek – została zainwestowana w moce wytwórcze i modernizację sieci. Bo istnieje niebezpieczeństwo, że rząd, jako właściciel spółek, w pogoni za poparciem wyborców przetransferuje te zyski na świadczenia socjalne.

Po jakimś czasie będziemy w stanie ocenić, jak dalece ten rynkowy strach, wywołujący wzrost cen energii i gigantyczną inflację, był kreowany przez rząd, który de facto ściąga teraz większą kasę z kieszeni obywateli. **Franciszek Matysik**

Bezdomny mieszka w namiocie obok Majstra

Pan Jerzy to 72-letni bezdomny, który wraz z kolegą rozbił obóz przy Majsterze na Komunie. Pomocy nie potrzebuje, a obozowisko jest tylko tymczasowe.

Pan Jerzy przekonuje, że obóz jest tylko tymczasowy i planuje przenieść się na zimę do swojego brata. Obecnie jednak żyje tutaj z innym bezdomnym kolegą.

Pomocy nie potrzebuje i od nikogo jej nie oczekuje. Mówi nam, że sam doskonale daje sobie radę, byle tylko mu nie utrudniać życia. Wielu jednak mieszkańców Jaworzna pisze i dzwoni do nas w tej sprawie, ponieważ, co tu dużo mówić, obozowisko do najczystszych nie należy.

30 października podobno interweniowała policja oraz straż pożarna, a to w związku z ogniskiem, jakie bezdomni sobie urządzili. Według Pana Jerzego nie było podstaw do interwencji, ponieważ było ono małe i zabezpieczone ceglami z każdej strony. Nie wiemy jednak, jak ognisko wyglądało naprawdę.

Według tego, co nam opowiedział o sobie bezdomny, to posiadał



mieszkanie na ulicy Gwarków, jednak gdy zostawiła go żona, to wyjechał do Holandii do pracy. Była małżonka zadłużyła mieszkanie, a po jej śmierci trafiło ono w ręce jej drugiego męża, dlatego pan Jerzy po powrocie został bezdomnym. Nie wiemy jednak, ile z tych opowieści to prawda.

Czy obozowisko wkrótce zostanie przez bezdomnych zlikwidowane lub czy jaworznickie służby podejmą działania w tej sprawie, dopiero przyjdzie nam się przekonać. Z pewnością jednak będziemy monitorować tę sprawę.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1 Jaworznianka przebrała się za... fotoradar

W swoim taborze samochodowym posiadają między innymi poloneza stylizowanego na radiowóz. Co zabawne, gdy nim jadą, często dostrzegają, że wywierają wpływ na jazdę innych użytkowników drogi, którzy sprawdzają, czy mają zapięte pasy lub włączają światła, gdy akurat jadą bez nich.

Tego rodzaju akcje nie tylko sprawiają uśmiech na twarzy i wzbudzają ciekawość wśród kierowców. Niektórzy trąbią, inni machają, jednak wszyscy reagują bardzo pozytywnie. Obok pozytywnych emocji, pojawia się także chwila zastanowienia i refleksji na temat tego, jak zachowuje-



my się na drodze i czy aby na pewno poruszamy się po niej bezpiecznie.

Michał Kirker

Dlaczego węgiel jest taki drogi?

– Co się stało między lutym tego roku a dzisiaj, że węgiel dla odbiorców indywidualnych, wydobywany z polskich kopalń, tak podrożał? Ekogroszek od Taurona kosztował 800 zł, teraz – 1800 zł. Co się stało, że o ponad 100 procent podrożał węgiel dla odbiorców indywidualnych? Cemu węgiel z polskich kopalń, który miał być tani, zrównał się cenami z węglem zagranicznym? – pytał Saługa.

Poseł Wojciech Saługa pytał na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych wzrost cen polskiego węgla. Przedstawiciel Taurona wymienił kilka powodów, dlaczego surowiec jest tak drogi.

– Podwyżki cen węgla mają pokryć przede wszystkim zwiększone koszty wydobywania, m.in. przede wszystkim stali, która jest potrzebna do zbrojenia nowych ścian. Podwyżki mają również sfinansować inwestycje, po to, aby polski węgiel był

dostępny oraz żeby w przyszłości był dużo tańszy niż ten importowy.

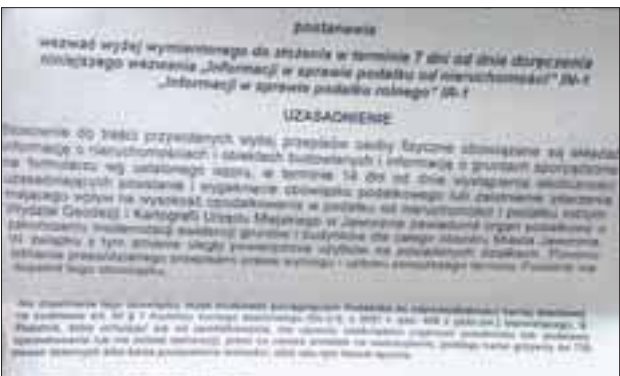
W latach ubiegłych podjęto decyzję o inwestycji w nowy szyb Grzegorz kopalni Sobieski. Zrobiono to z uwagi, że duży wolumen węgla zużywanego w Polsce było pochodzenia rosyjskiego. Chciałbym jednak podkreślić, że grupa Tauron oraz inne grupy energetyczne nie sprowadzały z Rosji węgla.

– Doskonale wiemy, jakie Polska ma podpisane porozumienia klimatyczne. Wiemy, w którym roku Polska ma zakończyć proces dekarbonizacji. Wiemy, że ten węgiel będzie nam potrzebny. Używając węgla jeszcze przez 20 lat, lepiej byłoby, gdyby ten pochodził z Polski. Nie byłibyśmy wtedy narażeni na jakikolwiek szantaż. – Dzisiaj, importując węgiel z innych kierunków niż Rosja, płacimy więcej, niż z polskich kopalni, nawet uwzględniając podwyżki – odpowiedział prezes Taurona, Paweł Szczeszek. **AZ**

Mieszkańcy dostają pisma w sprawie weryfikacji podatku od nieruchomości

Wielu mieszkańców Jaworzna otrzymało pisma z urzędu miejskiego odnośnie do podatku od nieruchomości. Mają teraz dokonać sprostowania w urzędzie. – Wszystko za sprawą weryfikacji danych na podstawie zdjęć lotniczych – twierdzi nasz informator.

Do naszej redakcji dociera coraz więcej informacji od mieszkańców naszego miasta, że wielu jaworzniaków dostaje z urzędu miejskiego pisma odnośnie do podatku od nieruchomości oraz podatku rol-



nego. W tych pismach jest napisane, że Wydział Geodezji i Kartografii Urzędu Miejskiego w Jaworznie zakończył modernizację ewidencji gruntów i budynków na terenie całego Jaworzna i dokonał weryfikacji, z której wynikało, że wiele osób dostaje inną deklarację podatkową niż wcześniej. Wydział sprawdzał charakter działki, czy są budowlane czy rolnicze i jak wygląda ich powierzchnia.

Teraz właściciele działek mają dokonać sprostowania w urzędzie, aby odprowadzić odpowiednią sumę zgodną z nałożonym podatkiem. Nie wiemy na razie, jak szeroka jest skala tych pism i do ilu osób one już trafiły oraz ile z tych osób dokonało sprostowań. Dlatego prosimy czytelników o informacje, aby oszacować skalę tych zmian.

Franciszek Matysik/Michał Kirker

Blok 910 MW pracuje normalnie – uspokaja prezes Taurona

Co dalej z jaworznickim blokiem 910 MW? Liczne przestoje inwestycji wartej blisko 6 mld zł mogą niepokoić. Na ostatnim posiedzeniu Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w sejmie, poseł Wojciech Saługa pytał o stan bloku przedstawicieli Taurona. – Wstrzymanie bloku w sierpniu miało być wg pana planowe – mówił do Pawła Szczeszka, prezesa Taurona, poseł Wojciech Saługa. – Minał się pan wtedy z prawdą. Za trzy dni została ogłoszona awaria, potem Urząd Dozoru Technicznego zakazał eksploatacji tego bloku. Potem blok był wyłączony przez prawie

miesiąc. Również i na początku października blok nie pracował. Po drodze od prac odsunęliście Rafako. Nie zgodziście się na pobranie próbki węgla. Tak naprawdę nie wiemy, co się tam naprawdę dzieje. Podejrzewano, że węgiel jest nieodpowiedniej jakości, na Sobieskim wtedy stały ściany, na składach nie było węgla z Sobieskiego. To miało być przyczyną awarii bloku. Co miał do powiedzenia prezes Grupy Tauron Paweł Szczeszek? – Do końca roku będziemy mieli wstępne wyniki audytu technicznego jeśli chodzi o blok w Jaworznie – mówił

Paweł Szczeszek, prezes Grupy Tauron. – Dzisiaj ten blok normalnie pracuje, pracują stabilnie. Ostatnio mieliśmy kilkudniowy przestój. Przypomnę jeszcze raz, że blok jest w okresie tak zwanym niemowlęcym. Takie rzeczy się w nowych blokach po prostu zdarzają. – Ostatnia awaria była spowodowana pewną błahostką. Szybkie spowolnienie mocy spowodowało oberwanie się żużla ze ścian. Obniżenie mocy powoduje spowolnienie pracy mechanizmu odżużlania. Ten typ awarii występuje również w blokach już dobrze zestrojonych – wyjaśniał Szczeszek.

AZ

Sklep popularnej sieci powstał w Pawilonie 72

Sklep popularnej sieci Żabka powstał w Pawilonie 72 na Osiedlu Podłęże.

Lokal w Pawilonie 72 zarządzany przez Spółdzielnię Mieszkaniową Górnik przez jakiś czas nie miał najemcy, teraz



jednak sytuacja się zmieniła i okoliczni mieszkańcy oraz wszyscy klienci pawilonu, mogą korzystać z usług nowego najemcy, jakim jest właściciel franczyzy tej popularnej w naszym kraju sieci sklepów. W Jaworznie będzie to już 17. sklep sieci Żabka.

Michał Kirker

Marian Folga dominuje mistrzostwa bodypaintingu w Słowacji

Marian Folga wrócił z mistrzostw bodypaintingu, które odbyły się w Słowacji, z dwoma pierwszymi miejscami. Jaworznicki artysta znowu to zrobił i znowu pokonał konkurencję.

Mistrzostwa Słowacji w bodypaintingu były organizowane przez doświadczoną bodypainterkę Martę Gejdeshową. Marian zna te mistrzostwa doskonale, gdyż jeździ na nie regularnie. W tym roku zdeklasował jednak rywali w dwóch kategoriach: facepainting oraz bodypainting. W kategorii facepainting tematem prac była Wenecja. Nasz artysta ominął jednak klasyczne podejście do tego miasta. Nie chciał malować ani załanego miasta, ani łódek czy masek. Nawiązał do książki Thomasa Manna pt. Śmierć w Wenecji i ukazał w swoim dziele włoskie miasto jako brudne, powiązane ze śmiercią i epidemią. Nawiązał również do kilku legend o duchach.

W kategorii bodypainting tematem prac była natomiast jedna z epok w dziejach kultury europejskiej – renesans, czyli odrodzenie. Tutaj jaworzniak poszedł w kierunku swojego ulubionego artysty, Leonardo da Vinci. W końcu Leonardo, tak jak Marian, był



Jaworznicki artysta zwyciężył w dwóch kategoriach

leworęczny. Odnosił się także do kolorystyki stylu renesansowego i wszystko malował w zgaszonych odcieniach brązu i czerwieni. Po raz kolejny jednak nie tylko jemu udało się zająć miejsce na podium. Także jego podopieczna Aleksandra Widzisz została wyróżniona i zajęła 3. miejsce w kategorii facepainting junior. Aleksandra nie tylko uczęszcza na zajęcia z rysunku do Mariana, ale udziela się również w jego Teatrze Tańca Dyemotion. To były jej pierwsze mistrzostwa i od razu sukces. Niestety są też i smutne wiadomości. Mistrzostwa w Słowacji były prawdopodobnie jednymi z ostatnich. Marian ma oczywiście nadzieję, że cykl mistrzostw się nie skończy, jednak w całej Europie takich wydarzeń wy-

rażnie ubywało. Kiedyś różnego rodzaju mistrzostwa odbywały się raz lub dwa razy w miesiącu. Obecnie zostały się dwa mistrzostwa na całym kontynencie. Marian Folga co krok zaskakuje swoją twórczością i tworzy coraz to ciekawsze dzieła, które jak zwykle okazują się tymi najlepszymi. Życzymy mu kolejnych sukcesów oraz tego, aby jednak mistrzostwa bodypaintingu w przyszłości się odbywały. Wyniki Mariana Folgi: 1. miejsce kategoria facepainting – modelka Alexandra Blanarikova 1. miejsce kategoria bodypainting – modelka Veronika Wewe Vonyiková Wyniki Aleksandry Widzisz: 3. miejsce kategoria facepainting junior – modelka Wiktorii Sojka

Michał Kirker

OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY DO PORADNI DIETETYCZNEJ

mgr Aleksandra Wiernek
licencjonowany dietetyk kliniczny

przyjmuje w poniedziałki

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12
43-600 Jaworzno

Rejestracja:
tel: +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38

MarMedicam

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b.....	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Poczтова 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA	
„Tu i Teraz” Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Święto Dyni w PM 9



Zbliżamy się do zakończenia jesiennych zbiorów, więc wychowankowie z Przedszkola Miejskiego nr 9 postanowiły to uczcić, obchodząc Święto Dyni.

29 października dzieci przyszły do przedszkola ubrane w kolorze pomarańczowym – wszyscy wyglądali bardzo radośnie w tym energetyzującym kolorze. Niektóre przedszkolaki przyniosły ze sobą piękne okazy dyń. Dzięki tej różnorodności, dzieci mogły zapoznać się z wieloma gatunkami i wyglądem dyń. Dowiedzieli się o wartościach odżywczych dyni,

sprawdzili co kryje „dyniowe wnętrze”. Tego dnia dzieci również poznały zdrowe przysmaki dyniowe: zjadły zupę z dyni, ciasto dyniowe, a także spróbowali jej pestek. Nie mogło zabraknąć także licznych zabaw, w których główną rolę grały właśnie dynie np. dyniowy slalom przeszkód, dyniowe kręgle, czy tańce, przy których było mnóstwo śmiechu i radości. Dynia była inspiracją do wykonania ciekawych prac plastycznych. To miłe święto na długo pozostanie w pamięci przedszkolaków.

Dominika Kmiotek

OGŁOSZENIA

Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno

ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**

Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. <http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.

Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiak. DTP: Kazimierz Gruszowski.

Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazeł Lokalnych

Numer zamknięto 1 listopada 2022 r.

Gra Szyfrów podbija Jaworzno

Gra Szyfrów to nowy projekt edukacyjny Instytutu Pamięci Narodowej, który gościł 26 października na rynku w Jaworznie.

„Gra Szyfrów: Wojna o wszystko” to projekt edukacyjny IPN-u oparty na graniu w gry komputerowe, w których trzeba rozwiązywać zagadki i pomagać Polakom w walce z Bolszewikami. To mobilne centrum gry przenosi graczy do 1920 roku i pokazuje działania biur szyfrów. Co więcej, wszyscy mogą dosłownie poczuć się jak członkowie ws. biura.

Ta innowacyjna gra służąca nie tylko rozrywce, ale również edukacji historycznej odnosi nie lada sukces popularności wśród uczniów. Główną ideą, jaka przyświecała twórcom, było szerzenie polskiej historii, stąd wziął się pomysł na grę szyfrów, a forma w postaci mobilnej wystawy miała sprawić, aby była ona dostępna nie tylko dla mieszkańców dużych miast, ale także tych mniejszych jak Jaworzno.

Wszystko oparte jest na nowych technologiach, po których



nastolatki poruszają się dzisiaj bardzo sprawnie. Odbiór tego rodzaju edukacji jest niesamowity. Jak mówi nam kierownik projektu **Tobiasz Wultański** – 4 stoiska gamingowe z komputerami oraz 2 stoiska z VR powodują, że młodzież chętnie wraca do nich i chce przechodzić misje i zadania po kilka razy, a sam format gry robi na nich wrażenie. Co lepsze, grę można pobrać także na telefon i obsługiwana jest tak przez systemy Android, jak i przez iOS.

To jednak nie koniec projektu, planowane są bowiem kolejne gry. Ta gra jest projektem pilo-

tażowym, podczas którego twórcy zbierają informacje o zaletach i wadach, czy opinie graczy oraz pedagogów. W ich biurze pracują już jednak nad kolejnymi projektami, które również powinny zachwycić młodzież.

„Gra Szyfrów: Wojna o wszystko” to nowy sposób na to, aby zainteresować młodzież i nie tylko, historią posługując się nowymi technologiami. Uważamy, że jest to świetny pomysł i sposób na dotarcie z tak ważną dla naszego narodu historią, do najmłodszych przedstawicieli społeczeństwa.

Michał Kirker

Odeszli w 2022

Ks. dr Tadeusz Kucia – zmarł 31 stycznia, przeżył 79 lat, zmarł w Agatharied, kapłan z Jaworzna.



Pogrzeb odbył się 7 lutego w Pichl (filia parafii: Manching – Niemcy), gdzie, zgodnie z jego wolą, został pochowany na miejscowym cmentarzu. Urzędujący biskup diecezji augsburskiej Betram Meier uważał ks. Tadeusza za człowieka z natury wrażliwego i pełnego powagi. Tak go wspomina: „Podczas swojej pracy jako proboszcz Markt Wald z radością opiekował się także kościołem pielgrzymkowym w Kirch-Siebnach, gdzie znalazł duchowy dom z Maryją, Matką Bożą i Matką Kościoła. Poważny w swoim postępowaniu i wrażliwy z natury, proboszcz Tadeusz Kucia inspirowany był pragnieniem prowadzenia ludzi do Boga”.

Karol Siedziocha – zmarł w styczniu, był długoletnim członkiem Rady Osiedla Podwale



Mieczysław Kijowski – zmarł 21 lutego, mieszkał na Starej Hucie. – Znamy Go jako działacza spo-

leczno dbającego o interesy Jaworzna, a nade wszystko o swoją dzielnicę. Za Jego staraniem przeprowadzono gazyfikację dzielnicy, zlikwidowano drogi gruntowe w dzielnicy. Aby ocalić od zapomnienia tragicznie zmarłe osoby, które oddały życie podczas okupacji hitlerowskiej w 1941 oraz w 1943 roku, Pan Mieczysław Kijowski wystąpił w lipcu 2018 roku z pismem do Miejskiego Zespołu Nazewnictwa Obiektów Publicznych o nadanie nazwy rondu na Starej Hucie „im. XX Batalionu Szturmowego Armii Krajowej” oraz o umieszczenie tablicy pamiątkowej z nazwiskami osób straconych podczas likwidacji tajnych organizacji patriotycznych działających na terenie Jaworzna. 1 września 2019 roku, w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej odsłonięto wspólnie tablicę pamiątkową i nadano rondu nazwę XX Batalionu Szturmowego Armii Krajowej – wspomina Mirosława Matysik.

Czesław Smalcerz – zmarł 1 marca, był wieloletnim dyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, z jaworznickim MOPS-em związany był od lat 90., gdzie przez lata piastował stanowisko dyrektora. Zawsze pomocny biednym i pokrzywdzonym był



wrażliwy na sprawy ludzkie i ich problemy. Zapamiętamy Go jako człowieka życzliwego i przyjacielskiego. Przez lata aktywnie działał w Klubie Inteligencji Katolickiej.

Ks. kan. Stanisław Dybeł – zmarł 18 kwietnia, był wieloletnim proboszczem parafii pw. św. Karola Boromeusza.

Krystyna Spigiel – zmarła 19 czerwca przeżywszy 90 lat, aresztowana w 1943 r. podczas łapan-



ki w Bielsku, więziona w obozie w Łodzi, w 1949 r. ukończyła Prywatne Gimnazjum Krawieckie w Szczakowej, ukończyła też kurs księgowości, pracowała w górnictwie, za kultywowanie pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej otrzymała medal Pro Patria, odznaczona również Krzyżem i Medalem Oświęcimskim 50-lecia wyzwolenia.

Piotr Radomski – zmarł 20 czerwca w wieku 32 lat, szewc z Kociej, znany z akcji charytatywnej „Pomaganie przez ubieranie”.



Tomasz Stecz – zmarł 5 sierpnia w wieku 44 lat, druż OSP w Buczynie, przez wiele lat współpracował z redakcją „Co Tydzień” i www.jaw.pl, co-



rocznie angażował się w finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, koledzy ze służby zapamiętali Go jako osobę ciepłą z poczuciem humoru, wiecznie uśmiechniętą.

ZIMOWISKO 2023
obóz narciarski dla dzieci i młodzieży
MURZASICHLE

KARNET W CENIE
cena 1850,-

TERMIN (KL. VI-VIII):
14 - 21.01.2023 ZAGŁĘBIE
21 - 28.01.2023 JAWORZNO
28.01 - 4.02.2023 MAŁOPOLSKIE

ZAKWATEROWANIE:
• Dom Wczasowy GIEWONT W MURZASICHLE

WYŻYWIENIE I OPIEKA:
• pobyt z pełnym wyżywieniem
• opieka wykwalifikowanych wychowawców, certyfikowanych instruktorów narciarstwa, pielęgniarki

CAŁKOWITY KOSZT WYJAZDU:
• Cena zawiera wszystkie opłaty związane z pobytem dziecka na zimowisku.
Nie ma żadnych innych ukrytych opłat!
Jedyna dopłata to koszt wypożyczenia kompletnego sprzętu narciarskiego – 100 PLN za turnus

ORGANIZATOREM ZIMOWISKA JEST PARAFIA W KAPLICH WIELKICH
Kontakt: Ks. Ryszard Gegotek, riccardo@ryzm.it

ATRAKCJE:
• basen w ośrodku, ski-bus, szkółka narciarska (nauka jazdy na nartach), wejście do aquaparku, 2 wycieczki do Zakopanego (labyrinth lodowy, wjazd na Wielką Krokiew, wjazd kolejką na Gubałówkę – Festiwal światła), wizyta w Izbie Regionalnej, kullig z ogniskiem i pieczeniem kiełbasek.

INFORMACJE: Rezerwacja miejsca – 200 zł,
OLKUSZ: PANI MARIDA ZON (ZS nr 4) – tel. 736 655 310
JAWORZNO: PAN DOMINIK MAZGAJ (SP nr 7) – tel. 736 655 360
SOSNOWIEC/ DĄBROWA GÓRNICZA: PANI MAŁGORZATA JAGŁA (SP 10) – tel. 736 655 222

Dla dzieci klas III-V pensjonat U Hanki – 1550 zł

25 października odbyła się ostatnia sesja rady miejskiej

Z perspektywy: Żenada i brak kultury

Dyskusje bywają różne. Są rzeczowe i merytoryczne, które coś wnoszą. Są takie, gdzie stawiane tezy dają do myślenia. Są także i takie rodem z piaskownicy. „Nie, bo nie” albo „ale ty głupi jesteś”, jak często słyszy się wśród dzieci. No, ale im się wszystko wybacza, bo taki jest charakter rozwoju homo sapiens. „Piaskownica” w wykonaniu tych starszych sapiensów wygląda trochę inaczej. Zamiast głupi, używa się słów łajdak, podły i żenujący. Jak coś jest nie po myśli, to nie sypie się piaskiem we włosy, tylko wyciąga się najcięższe armaty i strzela się prosto w twarz. Najlepiej kulą wykonaną z mieszaniny szamba i błota.

Taki niestety mamy styl uprawiania polityki przez niektóre stronnictwa. Także na szczeblu lokalnym. Tak mniej więcej wyglądał obraz ostatniej sesji rady miejskiej w naszym mieście.

Nie będę już pisał o edukacji. Róbita sobie co chceta. Jednak czuję się w obowiązku, wywołać do tablicy, ustosunkować się do słów prezydenta. I nie dlatego, że moja żona to nauczyciel. Dlatego, że moja mama spędziła w tym zawodzie 45 lat i w latach 50. została jako nastolatek, dekretem władzy, wysłana na drugi koniec kraju, aby nauczać wiejskie dzieci.

Rzeczywiście poprosiłem radną, a nie kazałem, o zadanie na sesji rady miejskiej kilku nurtujących mnie pytań. Szkoda, że głosy z sali i sam prezydent nie jest w stanie uwierzyć, że można kogoś prosić. I rzeczywiście, dostała je we wtorek rano. Wysłałem je w poniedziałek wieczorem w drodze z Peru do Chile. Zresztą to i tak nie ma znaczenia, bo prezydent już dawno odebrał głos mieszkańcom na sesji. No, ale wydarzyła się rzecz bardzo interesująca. Pani radna nie przeczytała nic nowego, o czym nie napisałem tydzień wcześniej w gazecie. Specjalnie wcześniej, a nie po sesji, jak miałem w zwyczaju. Pan prezydent, skoro tak szybko rozszyfrował autora słów, musiał o tym wiedzieć. Tym bardziej zaskakujące jest, że cały sztab radnych, cały sztab dyrektorów i naczelników mając tydzień, nie znalazł argumentów, aby posłać te pytania w diabły. Zamiast tego usłyszeliśmy historię o literce imienia zaczynającego się na „A” i najlepiej spytać się żony. Radnej też się dostało jakoby była temu współwinna. Jest mi przykro z tego powodu. Bo teraz, który radny ośmieli się czytać pytania mieszkańców?

Tylko nie jestem w stanie zrozumieć, jak nauczyciel języka niemieckiego czy angielskiego w szkole podstawowej, może być odpowiedzialny za wynik egzaminu maturalnego... z matematyki? Bo wyniki językowe, akurat są całkiem przyzwoite. Te słowa prezydenta to jakiś Matrix. Zresztą sesje są podobnym Matrixem, a komisje nawet podwójnym. Byłem tylko na jednej i dość. Gdyby były transmitowane, to byłby to hit oglądalności wśród kabaretów. Bo przecież sytuacji, gdy nawet fajny wniosek opozycji jest momentalnie obalany głosowaniem większości prezydenta, nie można rozpatrywać w innej kategorii niż kabaret. A przecież nie na tym polega demokracja. Demokracja polega na znajdowaniu odpowiedzi na najtrudniejsze pytania i na kompromisie. Bo każde pytanie jest mądre. Tylko odpowiedź może być... inna. Najwidoczniej sympatycy ZJEP tego nie rozumieją lub zrozumieć nie chcą albo nie mogą. A potem dochodzi do kuriozalnych sytuacji, gdy na pytanie „dlaczego?”, otrzymujesz odpowiedź, że jesteś łajdak. W dodatku uprawiający żenujący spektakl. Choć nigdy z teatrem nie miałeś nic wspólnego. Albo, że aby pojąć medianę i modalną potrzeba ogromnej wiedzy. Pewnie. Żeby to policzyć to pewnie tak. Aby rzetelnie poinformować opinię publiczną, wystarczy przecież tylko trzy zdania. Mediana oznacza wartość środkową wszystkich wyników. Czyli co najmniej połowa to taki sam lub gorszy wynik niż podana mediana. Modalna, czyli od słowa „moda”, to najczęściej uzyskany wynik. Prawda, że proste? I nie potrzeba także 1000 stron, aby przedstawić wynik z rozszerzonej matury. Wystarczy 10 opracowanych w Excelu. Dlatego jestem przeciwny przedstawianiu opinii publicznej jedynie średnich wyników. Choćby dlatego, aby móc uwierzyć w prawdziwość słów prezydenta, że osoba z wynikiem 10 proc. uczy się na „elitarnym” kierunku w technikum. Bo przecież średni wynik egzaminów ośmioklasisty to 50 proc. i więcej. Prawda?

Były jeszcze wycieczki do „młodzieniaszka”, ówczesnego ucznia

LO2, który protestował przeciwko jego likwidacji. Według prezydenta to było celem zbudowania elitarniej szkoły. To było ponad 2 lata temu. Do dziś nie jestem w stanie zrozumieć, jak buduje się elitarną szkołę na bazie tej, osiągającej najgorsze wyniki, a zarazem likwidując tą najlepszą?

No, ale wiem, że nie do końca tak było z klasą Cyber.Mil w LO3 jak się to przedstawia. Po co zapewniać, że się spełniło wszystkie kryteria? Opinia publiczna wie, że nie spełniła 4. punktu wymagań określonych w Dziennik Urzędowy Ministra Obrony Narodowej, Poz. 73 z dnia 23 kwietnia 2020 roku.

Na moje pytanie o monitoring gminy, ilu abiturientów dostaje się na medycynę z Jaworzna – miasta 90-tysięcznego, otrzymałem odpowiedź, dlaczego pan na „A” nie pyta się o górników i automatyków. To już odpowiadam. Z prostej przyczyny. Ponieważ, aby móc studiować automatykę, nie ma wyników matematyki rozszerzonej w Jaworznie. A żeby być lekarzem, to potrzeba ogromnego wysiłku intelektualnego i pracy. To jest proste, oczywiście i nie podlega dyskusji. Zresztą dla rzeczywistych automatyków nie ma pracy w Jaworznie.

Dlaczego więc tak upierałem się i upieram przy matematyce? Bo chciałem, aby nasze władze nie popełniały tego samego błędu co Niemcy. Oni już cierpią na brak inżynierów. My już zaczynamy odczuwać te niedobory. Dobry inżynier w Niemczech zarabia od 4 do 10 tys. euro na rękę. Tego rządu ZJEP nigdy nie zagwarantują. Dlatego odpływ młodych i zdolnych będzie się pogłębiał. I nie zatrzyma nawet tego prezydent Jaworzna, blokując Erasmusy czy chowając głowę w piach. A my, przez takie działania, będziemy tracić dystans w rozwoju.

Poszedłem za radą prezydenta. Spytałem się żony i odpowiedź merytoryczną otrzymałem.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



JOANNA
SEKUŁA



Biuro Senatorskie

ul. Ignacego
Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20



www.galas.pl

ZAKŁAD
SZKLARSKI

Grafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/4/11

OGŁOSZENIE

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl



INTERNET
ŚWIATŁOWODOWY



TELEWIZJA 4K



TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia
router)

eprasa.pl 8501061101

Co TYDZIEŃ

czytaj na komputerze, tablecie
i smartfonie Kup w eprasa.pl

ogłoszenie własne



Z szafy prokuratora



Zemsta

– Oskarżam Dorotę L., urodzoną w 1994 roku, oraz Pawła S., urodzonego w 1988 roku, o to, że w nocy z 24 na 25 czerwca, działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, po uprzednim zaplanowaniu zabójstwa... – czytał akt oskarżenia prokurator.

Najpierw w komunikacie policyjnym była mowa o „konflikcie”. Później o „zemście”. W końcu wszystko stało się jasne: Dorota L. twierdzi, że Stanisław K. ją zgwałcił i że postanowiła dać mu nauczkę.

Na terenie ogródków działkowych mieszkają ludzie – w altanach, domkach, zabudowaniach bardziej lub mniej przypominających budynki mieszkalne. Mieszkają tam od lat. Znają się wszyscy i wszystko o sobie wiedzą. To wśród nich rozegrał się dramat.

Główni aktorzy dramatu: Dorota L., Paweł S. i Stanisław K. byli mieszkańcami tych ogródków działkowych. W toku postępowania ustalono, że Dorota L. poznała Pawła S. prawie rok temu. Początkowo mieszkali w wynajmowanym mieszkaniu. Nie bardzo im się to podobało, bo musieli ograniczyć spożycie alkoholu. A było to dla nich dużym wyzwaniem. Bez wahania podjęli decyzję o przenosinach do ogródków działkowych. To nie było ich wspólne mieszkanie, a właściwie miejsce, gdzie oddawali się miłości podpartej mocnym alkoholem. Paweł S. wracał potem do swojej konkubiny, natomiast Dorota L. wracała do matki. Nie pałały do siebie miłością. Bra-

ki uczucia miał wypełnić Piotr F., z którym zamieszkała. Nie sprostał oczekiwaniom. Było jej źle. Stanisława K. poznała na jednej z alejek na terenie ogródków działkowych. – Jak ci się mieszka z Piotrem? Jak chcesz, to mogę ci znaleźć mieszkanie. Mam altankę, tu, na działkach, nikt tam nie mieszka – miał zaproponować Stanisław K. – Chętnie skorzystam – miała odpowiedzieć Dorota L. Umówili się następnego dnia, o tej samej porze, w tym samym miejscu. Stanisław K. nie zjawił się. Spotkali się ponownie kilka dni później. – Chodź, pokażę ci działkę, na której będziesz mogła zamieszkać – powiedział. Poszli obejrzeć altanę. Do środka weszli przez okno. – Będziesz tu mogła mieszkać za darmo, ale pod pewnymi warunkami. Chodziło o seks w zamian za lokum. Dorota stwierdziła przed prokuratorem, że nie przystała na tę propozycję.

Dorota L. jest atrakcyjną nastolatką. Stanisław K. miał 52 lata. Byli sami w altanie, był wieczór.

W akcie oskarżenia można przeczytać, że „po spotkaniu ze Stanisławem K. Dorota L. skontaktowała się z Pawłem S., wysyłając mu SMS-y, w których dała do zrozumienia, że została zgwałcona”. Dochodzi do siebie u Piotra F.

Paweł S., który akurat był na drugim końcu Polski, natychmiast wsiadł do pociągu. Następnego dnia poszedł do domu Piotra F., tam zastał Dorotę L. Spędzili razem dwie godziny. Chłopak namawiał ją, żeby poszła do lekarza i na policję, żeby złożyć zawiadomienie o gwałcie. Dorota odmawiała. Nie bardzo wiedział, co ma zrobić. Pod wpływem emocji z jego ust padło zdanie „- Mam go zabić?”. – Tak – miała odpowiedzieć. – Nie chciałem go zabić, tylko dać mu nauczkę – zeznał potem Paweł S.

Plan był już gotowy. Czekali do 22.00. Paweł wziął siekierę z jednej z opuszczonych działek. Dorota umówiła się ze Stanisławem K. Ten przyszedł na umówione miejsce punktualnie. Paweł schował się w krzakach. Kiedy zobaczył Stanisława K., wyskoczył, zaczął biec w jego stronę, Dorota zaczęła uciekać w stronę przeciwną... Stanisław K. zmarł na skutek „rozległej rany o cechach rany rąbanej” – to były łącznie trzy ciosy. Ciało znaleziono następnego rana. Kilka dni później Dorota i Paweł byli już w rękach policji.

Na sali sądowej zderzyły się dwie racje. – W tej sprawie trzeba zachować wstrzeźliwość w ocenach i wypowiedziach. Dorota L. najprawdopodobniej została wcześniej zgwałcona – mówiła mecenas reprezentująca oskarżonych. – Mamy dowody na to, że tak było. Dowodami mają być SMS-y, w których Dorota zwierza się Pawłowi.

– Nie ma żadnych dowodów na to, że do gwałtu doszło – mówiła przed salą sądową prokurator. Postępowanie w sprawie gwałtu zostało zakończone odmową wszczęcia śledztwa – zdaniem prokuratury nie było danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Wersję prokuratury potwierdza opinia psychiatry o oskarżonych. Prokurator cytował ją na sali sądowej: „Osoby te lekceważą normy społeczne, nie są zdolne do odczuwania winy i wstydu”.

Co może im grozić? Dożywocie. Jednak obrona będzie wnioskować o to, żeby ten czyn zakwalifikować jako „zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami”. Wówczas mogą trafić do więzienia na okres od roku do lat dziesięciu.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorek

Widziane na Korzeńcu

W poniedziałek 24 października odwiedziłem tytułowe wzgórze. Oczywiście najpiękniejsze jest ono wiosną, kiedy kwitną przylaszczki. Jednakże teraz kiedy nastała nam złota polska jesień i kiedy na dnie lasu zalegają opadłe liście buka pospolitego, również warto się tutaj wybrać. Im bardziej słoneczny dzień, tym lepiej. Ja jednak więcej czasu spędziłem w mieszanym drzewostanie położonym bardziej na północ.



Brzoza brodawkowata

Migawka z buczyny

Zanim wejdziemy na wzgórze, warto zauważyć spore skupisko sumaka odurzającego, który tworzy spory płat od strony ulicy Krakowskiej. To kolejny groźny zielony najeźdźca, który już teraz powinien być zwalczany, chociaż wiadomo, nie będzie łatwo. Wszak wiele razy pisałem. Dobry pomysł posadzić su-



Migawka z lasu

maka, zły pomysł wyciąć sumaka, ponieważ wówczas potrafi rozprzestrzenić się silniej. Z kolei w buczynie mamy teraz bardzo malowniczą kompozycję. Na dnie lasu zalegają żółto-brązowe świeżo opadłe liście. Potem idzie gęstwa cienkich pionowych srebrzystych pni drzew. Górą mamy jeszcze nieopadłe liście. Tu i ówdzie ostały się młode drzewka z zielonymi liśćmi. Inne zielone akcenty to liście przylaszczki pospolitej. Pewną domieszkę stanowi podagrycznik pospolity. Są też siewki buka pospolitego, które z ledwością wystają ponad warstwę opadłych liści. Warto jeszcze zwrócić uwagę na te drzewa, które nie przeżyły pamiętnego pożaru.

Totalne pomieszanie

Tym razem więcej czasu spędziłem w bardzo mieszanym lesie znajdującym się u podnóża północnego stoku wzniesienia. Wyrasta tutaj sporo modrzewia europejskiego oraz sosny zwyczajnej. Z drzew liściastych bywa buk pospolity, ale więcej jest lipy drobnolistnej. Trafia się jeszcze dąb szypułkowy, klon zwyczajny oraz brzoza brodawkowata. Zerkając w korony kilku drzew tego gatunku, zwróciłem uwagę na młode drzewo ze sporą szramą wciąż całej długości pnia. Jest też jawor oraz jesion wyniosły. Z krzewów natrafimy na derenia świdwę oraz szakłaka pospolitego. Na dnie lasu natrafimy na spore płaty skłębionych jeżyn kilku gatunków. Do tego dochodzi roślinność zielna. Podczas tego spaceru trafił mi się kwitnący bodziszek cuchnący oraz goździk

kartuzek. Z kolei większe płaty zieleniny tworzy rzodkiewnik Hallera znany dawniej jako rzeżusznik Hallera, a jeszcze wcześniej jako gęsiówka Hallera. Ta roślina nie ma nic przeciwko większym stężeniom metali ciężkich w glebie. Opuszczając ten las, na jego skraju od strony ulicy Krakowskiej zauważyłem jeszcze kwitnącą świerzbicę pełną. Gdzieś

tam ze ściółką zlewały się płaty bodziszka czerwonego. Więcej obrazów i informacji pojawi się w swoim czasie na fotoreportażach w Wędrówkach z Grzegorzkiem.

Problem z porostami

Bardzo ważnym elementem leśnego ekosystemu są grzyby zlichenizowane zwane potocznie porostami. Im więcej ich na pniach drzew oraz ich gałęziach tym czystsze mamy powietrze. Tego dnia w tym miejscu nie natrafiłem na ich przedstawicieli. Mimo że generalnie w Jaworznie atmosfera się oczyszcza ze związków siarki, to lokalnie



Świerzbica polna

nie jest dobrze. Być może mamy jeszcze do czynienia z innym zjawiskiem. Po prostu łatwiej wytluc wrażliwe organizmy, gorzej przekonać je, aby powróciły – chociaż warunki są sprzyjające.

PS. Następną wycieczkę odbędzie się w sobotę 12 listopada. Tym razem spotkamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod muzeum. Czekamy do godziny 9.00, a potem wybieramy cel wyprawy. Nie lękajcie się.

Horror Masakrator Kids

Horror Masakrator to nie taki zwykły bieg z przeszkodami, to bieg dla prawdziwych biegowców, tych małych i dużych. W sobotę 29 października wczesnym popołudniem rozegrano na Gródku Masakrator Kids. Był to bieg na dystansie 1 kilometra z 9 przeszkodami.

Milusińscy startowali w dwóch kategoriach – Open i Elita. W grupie Open pobiegło ok. 40 małych zawodników, w grupie Elita zawodników było 75. W kategorii Open za niepokonanie przeszkody należało wykonać pajacyki, natomiast w kategorii Elita na pokonanie przeszkody biegacze mieli dwie próby, jeśli się to nie udało, przechodzili do kategorii Open. Do najtrudniejszych przeszkód zaliczono tzw. kołkownicę i toroz. W tej ostatniej zaczyna się od wejścia na linę, potem łapie się sopelek, później jest nunczako, kółeczko, gruszka, talerzyk, fotelik, kończy się gongiem, potwierdzającym, że prze-



Łatwo nie było, ale co za frajda

szkoda została pokonana. Jak powiedział nam Aleks, drugi raz biegnący w Masakratorze, przeszkody ułatwiają mu „życie” – trochę zabrzmiało to dziwnie, ale zaraz uzasadnił – czyli przygotowują go do innych biegów. Zaskoczyła nas dziesięcioletnia Emilia, na Masakratorze po raz...szósty, prawdziwa to wyjadaczka. Jak stwierdziła, będzie dobrze, może będzie pu-

dło, wprawdzie przeszkody trochę są trudne, ale jest fajnie – podsumowała. Ośmioletnia Lena pobiegła w kategorii Open, w tym biegu startowała po raz pierwszy, na pytanie, czego się spodziewa, odparła bez zastanowienia, że „jakichś potworów” i masz babo plackę, ale to przecież Horror Maskrator, tu wszystko może się wydarzyć.

elaprasa.pl 85006110
Ela Bigas

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

Straż pożarna rozpoczęła kontrole budowli ochronnych

Jaworznicza straż pożarna rozpoczęła kontrole budowli ochronnych w naszym mieście na polecenie ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Na terenie Jaworzna takich budowli ochronnych jest 66, z czego 57 z nich to ukrycia, a 9 to schrony. Strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie dokonują przeglądu oraz inwentaryzacji takich budowli, które należą do naszej gminy, na polecenie MSWiA.

Młodszy brygadier **Marcin Ziemiański** z KMPSP w Jaworznie po-



twierdził nam, że jaworznicza jednostka dokonuje kontroli schronów, jednak nie może zdradzić nam szczegółów działań i jest to wyrażone polecenie ministra.

W Jaworznie budowle ochronne znajdują się na terenie całego miasta. 40 z nich jest pod budynka-

mi mieszkalnymi, 10 znajduje się na terenie budynków oświaty, a 16 w zakładach pracy.

Przypuszczamy, że kontrole spowodowane są wojną w Ukrainie i groźbami, jakie Rosja kieruje w stronę państw zachodnich.

Michał Kirker

BYCZYNA

INFORMACJA

Miasto sprzedaje zabudowaną działkę przy ul. Wysockiego



Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż zabudowaną działkę przy ul. Wysockiego 17.

Oferta dotyczy działki nr 1912/85 o powierzchni 475 m², położonej przy ul. Wysockiego 17 w Jaworznie.

Teren działki jest nierówny, wymagać będzie przeprowadzenia prac niwelacyjnych. W granicach działki znajdują się fragmenty ogrodzeń różnego typu. Działka niezagospodarowana, porośnięta nieuporządkowaną roślinnością. Nieruchomość ma możliwość podłączenia do: napowietrznej sieci energetycznej, wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i napo-

wietrznej sieci teletechnicznej. Przez nieruchomość dodatkowo przebiega kolidujący wodociąg o średnicy 100 mm oraz napowietrzna linia elektroenergetyczna. Dojazd do nieruchomości odbywa się z ul. Wysockiego. Pomiędzy poziomem drogi a zbywaną nieruchomością zlokalizowany jest rów odwadniający. Wjazd na posesję odbywa się poprzez mostek.

Na działce znajduje się budynek mieszkalny. Rok budowy – 1935. Powierzchnia zabudowy wg kartoteki budynku: 82 m². Powierzchnia użytkowa obliczona uproszczonym wzorem: ok. 70 m².

Na działce znajdują się również 2 budynki gospodarcze.

Cena wywoławcza nieruchomości: 109.900,00 zł. Wadium wynosi 16.500,00 zł, należy je wpłacić do 16 listopada.

Termin i miejsce przetargu: 23 listopada 2022 r. sala nr 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godzinie 10:30.

Więcej: <https://www.bip.jaworzno.pl/a,42377,prezydent-miasta-jaworzna-o-g-l-a-s-z-a-pierwszy-przetarg-ustny-nieograniczony-na-sprzedaz-zabudowan.html>
AZ/UM Jaworzno

PODWALE

INFORMACJA

PM nr 5 także przedstawia swoim podopiecznym możliwości zawodowe



Przedszkole Miejskie nr 5 na Podwale poszło śladem za Przedszkolem nr 18 w Byczynie i także chce przedstawić swoim wychowankom różne ścieżki zawodowe, tak aby dzieciaki w przyszłości mogły łatwiej podjąć decyzję, co chcą w życiu robić.

Przedszkole Miejskie nr 5 mieszczące się na ulicy 11 Listopada na Osiedlu Podwale w Jaworznie od najmłodszych lat chce przedstawiać dzieciom różne zawody, jakie będą mogli w przyszłości wybrać. Dlatego na tę okazję przedszkole zaprosiło – **Michała Kirkera**,

znanego skądinąd, jaworzniczego aktora, który opowiedział o pracy na scenie.

Takie spotkania to bardzo dobry sposób, aby dzieci w przyszłości miały łatwiej – przekonuje jedna z nauczycielek. Jak mówi **Magdalena Gryboś** – bardzo ważne jest to, aby dzieci od najmłodszych lat uczyły się jaki zawód w przyszłości mogą wybrać, dlatego już dzisiaj nauczyciele starają się przedstawić im szerokie spektrum możliwości, jakie będą na nich czekały.

Dzieci oczywiście mają już swoje pomysły na przyszłość i wiedzą, jaki zawód będą uprawiać, a przynajmniej jaki

zawód na tę chwilę im się marzy. Archeolog, strażak, policjant, sprzedawca drinków, muzyk czy pilot samolotu to tylko niektóre odpowiedzi, jakie padały na pytanie dotyczące ich planów na przyszłość. Oczywiście wszystkim z nich życzymy, aby ich marzenia się spełniły.

Rozmawianie z najmłodszymi na temat ich przyszłości i zapoznanie ich z różnymi zawodami to dobry sposób, aby dzieci już w tak młodym wieku mogły zastanowić się nad swoją przyszłością i aby z ciekawością zainteresowały się różnymi branżami.

Michał Kirker

CENTRUM

LIST

Nie widać znaków na rondzie



Do redakcji napisał czytelnik w sprawie słabej widoczności znaków na rondzie w centrum Jaworzna.

Czytelnik zwraca uwagę na niską widoczność zna-

ków na rondzie przy Galenie w centrum Jaworzna. Trudno się nie zgodzić – znaki są zasłonięte przez rosnące w pobliżu drzewa. Dodatkowo autor listu zaznacza, że problem nie jest nowy – znaki miały być niewidoczne i w poprzednich latach.

– Wjazd od strony ul. Grunwaldzkiej na rondo

przy Galenie – widoczność znakomita, czy osoby odpowiedzialne za oznakowanie dróg na terenie miasta tego nie widzą?! Jak obcy użytkownik drogi ma to odczytać – jak widzi tylko gałęzie pokryte liśćmi, a to już trwa kolejny rok! – pisze czytelnik.

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

MIASTO

INFORMACJA

Śląskie elewacje walczą o prestiżowy tytuł

Śląskie elewacje walczą o prestiżowy tytuł Fasady Roku 2022. Jeszcze tylko przez kilka dni internauci mogą wcielić się w rolę jurorów tego plebiscytu. Z Jaworzna nominowane są 4 fasady.

Fasada Roku 2022 to plebiscyt o miano najlepszej elewacji w Polsce, wykonanej w technologii Baumit. Z końcem września bieżącego roku poznaliśmy pełną listę uczestników tegorocznej edycji.

Architekci, inwestorzy i wykonawcy w pięciu kategoriach wysunęli w tym roku kandydatury 270 elewacji z całej Polski.

Obsadę konkursu tworzą w tym roku:

- 40 nowych domów jednorodzinnych,
- 136 nowych budynków wielorodzinnych,
- 16 nowych budynków niemieszkalnych,
- 41 budynki po termomodernizacji,
- 37 budynków historycznych po renowacji.

Przed nami etap rozstrzygnięć. Wkrótce poznamy wyniki plebiscytu z udziałem internautów.

Z Jaworzna w plebiscycie biorą udział 4 obiekty:



1. Dom Siedlisko, Podgórska, Jaworzno – budynek jednorodzinny nowy <https://baumit.pl/fasadaroku/projects/single-family-house/4268/dom-siedlisko>
2. Dom przy ul. Podgórskiej, Jaworzno – budynek jednorodzinny nowy <https://baumit.pl/fasadaroku/projects/single-family-house/4270/dom-podgorska>
3. Dom na skraju, Podgórska, Jaworzno – budynek jednorodzinny nowy <https://baumit.pl/fasadaroku/projects/single-family-house/4293/dom-na-skraju>
4. Dom przy ul. Chrzanowskiej, Jaworzno – budynek jednorodzinny nowy <https://baumit.pl/fasadaroku/projects/single-family-house/4349/dom-chrzanowska>

Swoją niezależną opinię wyrażą także specjaliści, zasiadający w komisji konkur-

sowej. 13-osobowe jury najpierw w drodze głosowania online wyłoni grupę finalistów, by następnie poddać ich ponownej ocenie podczas obrad zaplanowanych na listopad we Wrocławiu, gdzie swoją siedzibę ma organizator – firma Baumit.

Laureaci pierwszego miejsca w każdej kategorii otrzymają tytuł Fasady Roku 2022 i 10 000 zł, ale to nie wszystko. Otworzą się przed nimi drzwi do rywalizacji na poziomie międzynarodowym. Zwycięstwo w krajowej edycji konkursu oznacza bowiem automatyczną kwalifikację do konkursu Baumit Life Challenge, organizowanego co dwa lata, którego każdorazowo stawką jest tytuł Europejskiej Fasady Roku.

Konkurs Fasady Roku jest organizowany od 2007 roku.

Michał Kirker

MIASTO

INFORMACJA

Nowy samochód dla straży miejskiej za drogi

Zakończył się przetarg na dostarczenie Straży Miejskiej w Jaworznie nowego radiowozu. Żadna ze złożonych ofert nie spełniła jednak kryterium cenowego określonego w przetargu, ten więc został unieważniony.

Najważniejszym kryterium określonym przez urząd miejski w przetargu była proponowana cena (60). Pod uwagę brane były dodatkowo okres gwarancji na podwozie (20) oraz okres gwarancji na zabudowę pojazdu i jej wyposażenie (20). Swoje oferty złożyły 3 firmy. Wszystkie jednak prze-



kroczyły kwotę, którą urząd miejski zamierzał przeznaczyć na zakup pojazdu, czyli 240 000 zł.

Najniższą ofertą, złożoną przez Duda-Cars z Poznania, opiewała na kwotę 301 965 zł. Sobiesław Zasada Automotive, oddział Rzeszów, proponował dostarczenie radiowozu za 316 000 zł. Najdroższą ofertą, złożoną przez BIT z Warszawy, to 360 365,40 zł.

25 października na stronie Biuletynu Informacji

Publicznej została przez Urząd Miejski w Jaworznie opublikowana nota o unieważnieniu przetargu. Jak podaje magistrat, powodem unieważnienia postępowania przetargowego są oferty na kwoty przewyższające tę przeznaczoną przez urząd na realizację zadania. Dodatkowo urząd nie ma obecnie możliwość pozyskania dodatkowych środków na zakup radiowozu.

AZ

RYNEK

INFORMACJA

Wodociągi sprzedają 2 lokale użytkowe

Wodociągi Jaworzno ogłosiły przetarg na sprzedaż 2 lokali użytkowych znajdujących się na terenie miasta – przy ulicy Rynek 15 i ul. Słowackiego 4.

Ceny wywoławcze za lokale wynoszą:

Lokal przy ul. Rynek 15 – 248 000 zł + podatek VAT 23 proc. (wadium 36 000 zł),

Lokal przy ul. Słowackiego 4 – 195 000 zł + podatek VAT 23 proc. (wadium 28 000 zł).

Oferty z proponowaną ceną za lokal należy składać osobiście lub przesłać na adres: Wodociągi Jaworzno sp. z o.o., ul. Świę-



tego Wojciecha 34, 43-600 Jaworzno w zamkniętej, nieprzeźroczystej kopercie, z informacją, którego lokalu dotyczy oferta. Termin składania ofert to 18 listopada 2022 r. do godz.

10:00. Termin wpłaty wadium to 17 listopada.

Więcej: https://wodociagi.jaworzno.pl/pliki/lokal4/Ogloszenie_na_sprzedaż_LOKALI.pdf

AZ/źródło: Wodociągi Jaworzno

Sympatyczny mieszkaniowiec Tarki.
Pozdrawiam, Ela

„Zrób zdjęcie” – konkurs



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI



AGD – Serwis NARES

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.
Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11



**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JuraK®

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDENMOTO.PL

14/t/14



GAZY TECHNICZNE

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/14



**NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH**

Tel. 606 398 916

3/t/20

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A
TEL. 502-666-100 WWW.AKUMULATORY.PL

13/t/14

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/t/14



BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

1299/d/11

BEK-POL
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11



ZAKŁAD ELEKTRONICZNY
ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/t/14



DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/t/13



NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D



SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11



AGD NAPRAWA
Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego
Tel. 668 163 163 32 751 63 63

5/t/18

OBUDŹ WSPOMNIENIA

**PRZEGRYWANIE
VHS**

Przegrывanie kaset VHS na płyty DVD

Skontaktuj się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrывania VHS na DVD – 40 zł,

VHS do pliku mp4 – 50 zł

(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 20,00 zł

Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców

„KLAKSON”

Zaprasza na kursy prawa jazdy
17 października, 7 i 21 listopada
2022 r. – godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: **zamowienia@sowosz.pl**

36

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00**

SPRUCH BIELKOWICE **PIKARSKIE**
SPRUCH BIELKOWICE **SPRUCH BIELKOWICE**

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 850106110f



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadcymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

11/d/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping

GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

1/1/20

Październik to miesiąc budowania świadomości na temat zespołu Downa

Październik to miesiąc budowania świadomości na temat zespołu Downa. Jest to bardzo ważne, aby społeczeństwo akceptowało osoby nim dotknięte i aby mówienie o zespole nie było czymś pejoratywnym.

Zespół Downa jest zespołem wad wrodzonych, który wywołany jest nieprawidłowością w liczbie chromosomów. Do jego cech charakterystycznych zalicza się niepełnosprawność umysłową i zmiany w wyglądzie, jak również zmiany w budowie i funkcjonowaniu całego organizmu.

Październik został ustanowiony miesiącem budowania świadomości na temat zespołu Downa w latach 80. XX wieku w Stanach Zjednoczonych Ameryki właśnie po to, aby zwiększać świadomość społeczeństwa na temat tego, co mówimy, a co powinniśmy mówić na temat osób dotkniętych tym zespołem.

– Świadomość i perspektywa to słowa kluczowe – mówi działaczka **Iwona Szumilas-Gurgul**.

O osobach cierpiących na zespół w dalszym ciągu bardzo często mówi się pejoratywnie. Jak mówi działaczka Iwona Szumilas-Gurgul, sama zbyt często słyszy, jak wiele osób posługuje się nazwą zespołu, używając obelg. Spotyka się z tym często i to w różnych miejscach, zaczynając od placów zabaw, a kończąc nawet w gabinetach lekarskich. Ostatnio miała nawet okazję doświadczyć tego w salonie beauty, gdzie dobrane ubrana pani powiedziała w stronę stylistki paznokci – napraw tego paznokcia, bo wyglądam jak Down.



Iwona Szumilas-Gurgul

Dlatego działaczka apeluje do wszystkich, od nauczycieli i rodziców aż po samych lekarzy, aby zwiększali świadomość swoich podopiecznych na temat Zespołu Downa. Rodzice powinni rozmawiać ze swoimi pociechami, podobnie nauczyciele ze swoimi podopiecznymi, że śmianie się z samego zespołu, albo używanie jego nazwy jako obelgi nie jest ani zabawne, ani moralnie dobre. Jak zauważa działaczka – każdemu życzy mieć takie serce wypełnione miłością do innych, jak mają osoby z zespołem Downa.

W społeczeństwie każdy zasługuje na szacunek i wsparcie, bez względu na to, jakim schorzeniem, kto jest dotknięty, dlatego bardzo ważne jest, aby wszyscy byli świadomi, iż swoim zachowaniem mogą bardzo krzywdzić ludzi, którzy na to nie zasłużyli i sami zmagają się z wielkimi problemami. Pani Iwona czuje misję w swoim działaniu, wie o tym, że od razu świata nie zmieni, ale idąc krok po kroku, zmieniając jedną czy drugą osobę światopogląd na ten temat, wie, że kiedyś może właśnie i świat się zmieni na lepsze.

Michał Kirker



Zwolnij i pomyśl co ważne.

Stając się obserwatorem widzimy nie tylko życie innych, ale też dogłębniej możemy dostrzec swoje. Obserwując otaczającą nas rzeczywistość mamy okazję zanurzyć się w refleksji, która może nam pomóc w zrozumieniu tego, co dzieje się wokół nas. Jesteśmy w stanie dostrzec rzeczy, na które normalnie, w pędzie codzienności, nie miałibyśmy szans. Możemy pochylić się nad sensem naszego istnienia, różnymi zależnościami, po prostu tym co dzieje się każdego dnia w naszym życiu. Dzięki refleksji i zastanowieniu się widzimy wady i zalety innych, to co nas cieszy, drażni. Takie podejście sprawia, że odczuwamy wiele emocji: radość, smutek, rozczarowanie, gniew, euforię i wiele innych uczuć z wachlarza naszych stanów. Nasze uczucia mają ogromny wpływ na nas samych, a tym samym na innych, ponieważ wysyłamy to co jest w nas i odbija się w innych, niczym w lustrze. Dlatego warto zastano-



wić się, jaka energia z nas płynie, tym samym starać się wysyłać jak najwięcej pozytywnych wibracji do innych. W Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa to zatrzymanie się na chwilę, spojrzenie głębiej, które może dać wiele odpowiedzi na nurtujące nas pytania. Czy w tym pędzie życia, w tym strachu, który ogarnia ludzkość, doczesnym materialnym bycie widzimy coś więcej? Czy widzimy siebie, swoją duszę, doznania i to co zgromadziliśmy do tej pory? Dlatego zatrzymaj się, weź głęboki wdech i przemysł w spokoju i ciszy – to tak naprawdę instrukcja działania, która prowadzi do sukcesu. Dzięki przefiltrowaniu informacji, rozmowie z drugim człowiekiem i zadawaniu pytań, każdego dnia stajemy się bardziej spełnieni i pożyteczni dla świata. Po co o tym piszemy? Ponieważ

chcemy, aby w czasie, który się zbliża, każdy w odpowiedni dla siebie sposób przeżył dzień 1 listopada. To wszystko o czym piszemy, jest pewnego rodzaju drogowskazem płynącym z naszych działań i rozmów. Realizując projekt „Ja, Ty, My – 2022” wielokrotnie skupiamy uwagę na słowach z pięknego cytatu, który przyświeca tej inicjatywie: „Nie ma rzeczywistości samej w sobie, są tylko obrazy widziane z różnych perspektyw”. Doskonale przekonujemy się o tym każdego dnia. Ponadto harmonia i spokój pozwalają podejmować trafniejsze decyzje, które mogą przyczynić się do polepszenia naszej sytuacji (w każdej sferze naszego istnienia), a to z kolei w jakiś sposób wpływa na innych. Dlatego warto znaleźć chwilę na rozmowę z najbliższymi i pobyć z sobą, ponieważ dzięki takim momen-

tom jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo dużo. Nasze spotkania to możliwość pracy nad sobą, poznawania innych ludzi, ciągła nauka nowych rzeczy, które mogą się przydać. Kluczowym aspektem w tych działaniach jest bycie razem, gdzie każdy daje coś od siebie, a przede wszystkim poświęca czas, którego nie da się wycenić. Każdego dnia inne osoby są dla nas wartością dodaną, bez względu na relacje jakie nas łączą, to od nas zależy jak zinterpretujemy to co nas spotyka, jakich dokonamy wyborów, co zrobimy dla siebie i dla innych. Wartości to coś czego poszukujemy każdego dnia, zarówno w innym człowieku, jak i w sytuacjach, w których uczestniczymy. Czas to waluta, której to my nadajemy wartość, dlatego każdego dnia staraj się, aby życie Twoje i innych było pełne uśmiechu i radości. Pamiętajcie również, że czas Wszystkich Świętych to nie tylko święto, w którym wspominamy zmarłych, to również czas dla żywych.

<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyiJozefa/>

e-mail: fundacja.mojczas@op.pl

KRS 0000488618 – podaruj nam 1%

PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400

MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327.

około 25 mln ludzi zamieszkuje Australię



Rowerem przez świat: W krainie kangurów (cz. 11)

Spotkania z polskimi emigrantami

To był wyjątkowy tydzień, który na długo pozostanie w naszej pamięci. W środę (26.10) goszczyni byliśmy przez małżeństwo Jolantę i Andrzeja Wawrzyniaków, którzy przyjęli nas na nocleg pod swój dach. W piątek (28.10) i sobotę (29.10) naszymi dobrodziejami byli Adwentyści Dnia Siódmego z dzielnicy Melbourne – Oakleigh, a w niedzielę (30.10) zaproszeni byliśmy do Domu Polskiego Syrena w innej dzielnicy Melbourne – Rowville. Wspólnym rozmowom nie było końca. Za nami 2 miesiące od wyjazdu z Polski. Wszyscy są zdrowi i w dobrych humorach. A oto co działo się u nas w ubiegłym (24-30.10):

Dzień 54/89 – 24.10/poniedziałek

Trasa: Comma – Bombala (90 km/2536 km).

Zgodnie z zapowiedzią pan dyrektor katolickiej szkoły przyszedł o 7:00. Wcześniej zrobiliśmy gruntowne porządki w dwóch dużych salach, kuchni i łazience, które mieliśmy do dyspozycji przez 3 dni. Wizyta w wypożyczalni samochodów, by podjechać w czasie deszczowej pory 400-500 km w kierunku Melbourne zakończyła się fiaskiem. Ruszyliśmy o 11:00 z zamiarem dojeżdżania do odległej o 90 km Bombali. Pierwsze 40 km do Nimmitabel przejechaliśmy przy względnej pogodzie, ale drugą część trasy już w deszczu. Przemoczeni i zziębnięci dotarliśmy do celu. Na szczęście, mimo że miasteczko niewielkie, udało się wynająć duży i ciepły pokój w motelu Maneroo. Zapłaciliśmy po 40 AUD (ok. 130 zł).

Dzień 55/89 – 25.10/wtorek

Trasa: Bombala – dzień wolny. Mieliśmy zostać w Bombali tylko na jedną noc, ale okazało się, że we wtorek ma padać, więc zdecydowaliśmy się pozostać jeszcze jeden dzień. Ponieważ czasu do zakończenia wyprawy jest coraz mniej, a została jeszcze sporo zaplanowanych miejsc do zwiedzania, będziemy starali się wykorzystać każdą godzinę. I tak np. jutro (środa, 26.10) ruszamy już o 6:00, bo do 14:00 mamy okno pogodowe. Będziemy starali się dojechać do odległego o 90 km Cann River. Dziś pogoda była podobna jak w poprzednich dniach. Wykorzystując przerwy w opadach, zrobiliśmy zakupy w pobliskim sklepie Iga, a niektórzy nawet wybrali się na rowerową przejażdżkę po miasteczku. Pojechałem i ja. Kemping przy wjeździe do miasta, w którym wczoraj na chwilę się zatrzymaliśmy, został ewakuowany ze względu na zagrożenie powodziowe. Płynąca obok rzeka tak weszła, że zalała jedną z dróg wylotowych i trzeba było ją zamknąć. Po obiad nasz kucharz Marek tym razem przygotował: antrykot wołowy z grilla, pierś z kurczaka grillowaną, ziemniaki gotowane, sałatkę warzywną.

Dzień 56/89 – 26.10/środa

Trasa: Bombala – Cann River (96 km/2632 km).

Plan na dziś był prosty. Przejechać do godz. 13 dystans



ok. 90 km do Cann River, bo potem znowu miało zacząć padać. Zanim ruszyliśmy o 6:00 na trasę zjedliśmy zupę pomidorową z ryżem przygotowaną poprzedniego dnia.

Jazda o tak wczesnej porze ma wiele zalet. Przede wszystkim ruch na drogach jest niewielki, a poza tym kakofonia dźwięków dochodząca z mijanych gospodarstw uzupełnia sielski obrazek budzącego się do życia dnia. Na znakach drogowych ostrzeżenia przed kangurami i wombatami.

W połowie drogi granica stanów Nowa Południowa Walia i Wiktoria. Wiktoria to najmniejszy stan na wyspie, niewiele mniejszy od powierzchni Polski. W stolicy Melbourne mieszka 80 proc. mieszkańców całego stanu. W informacji turystycznej pani, gdy dowiedziała się, że jesteśmy z Polski, od razu dała nam namiary na mieszkającego tu z żoną Andrzeja Wawrzyniaków, z którym skontaktowaliśmy się telefonicznie. Zostaliśmy zaproszeni do ich domu na nocleg. Do późnych godzin trwały rozmowy o Polsce i emigracji gospodarzy do Australii.

Dzień 57/89 – 27.10/czwartek

Trasa: Cann River – Orbost (68 km/2700 km).

Kilka dni temu zamieściłem posta o naszym pobycie w Australii na dwóch grupach fejsbukowych: Polacy Melbourne (8,3 tys członków) i Polacy w Australii (9,6 tys. członków). Posypały się już pierwsze komentarze gratulujące nam pomysłu wyjazdu do Australii i wyrazy wsparcia. A np. pani Magda Domzalska napisała: Zapraszam całą ekipę na obiad do domu polskiego w Rowville w niedzielę.

Dziś nocujemy w Forest Park. Mamy tu wszystko, czego potrzebujemy – dach nad głową, WC, prąd i... duże patelnie do przygotowywania potraw. Oczywiście nasz kucharz Marek od razu przystąpił do rzeczy i przygotował nam smaczny posiłek: makaron z warzywami, kotlety schabowe i jajka sadzone.

Stanisław Młodszy nabawił się kontuzji nogi i nie może kontynuować jazdy na rowerze. Do Melbourne, drugiego miasta Australii i byłej stolicy, już tylko 370 km. To będzie nasze miasto bazowe, bo stamtąd odlatujemy za równy miesiąc do Polski. Ale zanim to nastąpi, czeka nas jeszcze kilka wypadów: m.in. Tasmania i św. góra Aborygenów Uluuru i duże miasto Adelajda.

Dzień 58/89 – 28.10/piątek

Trasa: Orbost – Melbourne (103 km/2.803 km, 270 km).

Dziś rano wyjeżdżając na trasę, ani do głowy nam nie przyszło, że zakończymy dzień w Melbourne, do którego zamierzaliśmy dojechać dopiero za 3-4 dni. Kontuzjowany Stanisław Młodszy i jego szwagier Marek zostali w Orbost, skąd autobusem, a potem z Barnsdale pociągiem, mieli dojechać do Melbourne. Przy zakupie biletów okazało się, że rowery w australijskich pociągach możemy przewozić bez problemu i nie było sensu, by oni czekali na nas w Melbourne kilka dni. Po dotarciu rowerami do Barnsdale wsiadliśmy do pociągu i po 4 godzinach byliśmy w dawnej stolicy Australii.

W Melbourne mieliśmy trochę kłopotu z załatwieniem noclegu, ale od czego są przyjaciele. Jeden telefon do Andrzeja Wawrzyniaka, który gościł nas poprzedniej nocy, a wcześniej wiele lat mieszkał



w Melbourne, rozwiązał problem. Poleciał nam Polski Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w Oakleigh, który udzielił nam schronienia.

Dziś skontaktowali się ze mną moi przyjaciele z Jaworzna – Helena i Dyzio Maślankowie, którzy przyjechali do Melbourne w 1980 roku. Od tego czasu widziałem i tylko raz, gdy wiele lat temu przyjechali w odwiedziny do Polski.

Dzień 59/89 – 29.10/sobota

Trasa: Melbourne – 1. dzień wolny.

W Polskim Kościele Adwentystów Dnia Siódmego w Oakleigh zostaliśmy przyjęci jak przyjaciele. Mieliśmy wszystko co potrzeba do naszej dyspozycji, z kluczem do ośrodka włącznie. Sam kościół powstał w 1964 roku, a budowę ośrodka w Oakleigh rozpoczęto w roku 1967. W Australii jest największe poza Polską skupisko polskich adwentystów, którzy skupieni są w polskich zborach w Melbourne (4 zbory, największe skupisko adwentystów polskich na świecie!), Adelaide, Newcastle, Canberra i Sydney.

Przed sobotnią mszą spotkaliśmy się m.in. z pastorem kościoła Pawłem Ustupskim pochodzącym z Zakopanego. Sama msza była dla nas sporym przeżyciem, bo na co dzień większość z nas jest katolikami. Po mszy zostaliśmy zaproszeni na poczęstunek. Wspólne rozmowy o Polsce i świecie oraz o powodach ich emigracji trwały dobrych kilka godzin. Jutro spotykamy się z kolejną grupą Polonusów w Domu Polskim Syrena, gdzie zostaliśmy zaproszeni.

Dzień 60/89 – 30.10/niedziela

Trasa: Melbourne – 2. dzień wolny.

Drugi dzień pobytu w Melbourne to kolejne spotkanie z na-

szymi rodakami przebywającymi od wielu lat na emigracji. Tym razem pojechaliśmy na rowerach (15 km) do dzielnicy Rowville, gdzie na początku lat 80. XX wieku wybudowano Dom Polski Syrena. Ten dom, to prawdziwa instytucja. Tętni życiem w każdą sobotę i niedzielę. Działalnością domu kieruje Stowarzyszenie Polaków Wschodnich Dzielnicy Melbourne, które wydaje dwumiesięcznik Biuletyn Informacyjny, a także ma swoją stronę internetową.

W DP Syrena swoje miejsce znalazło wiele instytucji i organizacji m.in. Polska Szkoła Sobotnia im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Związek Harcerstwa Polskiego Podhale Melbourne, Klub Seniora, biblioteka czy sklepik Biedronka. W dniu naszego przyjazdu odbywała się impreza plenarna z okazji Dnia Dziadka i Babci. Spędziliśmy tam wiele godzin na wspólnej zabawie i rozmowach o wszystkim. Wysłuchaliśmy wielu łamiących serce opowieści o emigracji z Polski. Zostaliśmy przyjęci bardzo serdecznie i ugośczeni świętą kawą, wspaniałym ciastem i hotdogami z polską kiełbasą. Prezes Andrzej i jego zastępczyni Mariola poświęcili nam wiele czasu i obdarowali okolicznościowymi czapkami. Obiecaliśmy, że jeszcze się z nimi spotkamy, na bankiecie andrzejkowym 26 listopada, dzień przed naszym odlotem do Polski.

We wtorek w Melbourne wielkie święto, na które wszyscy czekają tu cały rok. Melbourne Cup to wyścig koni na dystansie 3200. Nie mamy biletów na tę imprezę, ale pojedziemy tam, żeby chociaż poczuć jego atmosferę.

Ryszard Karkosz

LKS Drama Zbrostawice – Szczakowianka Jaworzno 1:2 (0:2)

Szczakowianka wygrała z Dramą

Piłkarze Szczakowianki kontynuują swoją dobrą serię w IV lidze. Popularni Drwale w sobotę po ciekawym spotkaniu pokonali na wyjeździe Dramę Zbrostawice 2:1. Sobotnie starcie Szczakowianki z Dramą okazało się wyjątkowo ciekawym widowiskiem, którego losywały się dosłownie do ostatnich sekund. Biało-czerwoni chociaż mieli duży respekt do rywali, to jednak liczyli na kolejny komplet punktów, który pozwoliłby im utrzymać miejsce na ligowym podium.



Foto Dominik Kasprzyk

Przełamali Dramę

Szczakowianka z Dramą grała jak dotychczas tylko czterokrotnie i wszystkie te mecze zakończyły się wyraźnymi porażkami jaworzniaków, którzy w sobotę chcieli zakończyć tę fatalną serię. Od początku oba zespoły były nastawione ofensywnie i szukały swoich szans. W pierwszej połowie lepiej wyglądali biało-czerwoni, którzy już w 23. minucie otworzyli wynik spotkania. Efektownym uderzeniem popisał się **Bartłomiej Kędzierski**, który mocno podkreślił piłkę i wpakował ją do siatki. Zaledwie dziesięć minut później było już 2:0. **Mateusz Budak** przerzucił piłkę na lewą stronę, gdzie dopadł do niej Bartłomiej Kędzierski. Po jego dośrodkowaniu **Jakub Sewerin** wyskoczył zza pleców obrońców i z bliska podwyższył wynik. Gospodarze wal-

czyli i przedzielali się pod jaworzniacką bramkę, ale nie potrafili wykorzystać swoich okazji. W bramce bardzo czujny był **Dawid Gargas**, który skutecznie interweniował po uderzeniach Karola Pstusia czy Kewina Jonika. Szczakowianka cały czas wywierała nacisk na defensywę miejscowych, co przekładało się na liczbę okazji bramkowych. Stając w bramce Szymon Buszka dwoił się i troił i skutecznie interweniował po uderzeniach Budaka, Sewerina i **Chrabąszcza**. Bliski powtórki swojej bramki był Bartek Kędzierski, ale tym razem piłka przeszła obok słupka.

Druga część gry okazała się nie mniej interesująca. Drama, zmuszona do odrabiania strat, przerzuciła więcej sił do ataku. To dość szybko przyniosło efekt. W 54. minucie Kevin Jonik otrzymał dobre podanie, wpadł w pole karne i oddał bardzo mocny strzał, którym pokonał Gar-

gasza, dając swojej ekipie bramkę kontaktową. Oba zespoły nie zamierały zwalniać tempa. Szczakowianka miała kilka okazji do zmiany wyniku. Po jednym z licznych rzutów wolnych głową uderzał **Dominik Małkowski**, ale bramkarz nie dał się zaskoczyć. Także po stałym fragmencie gry, ale tym razem nogą, uderzał Mikołaj Gądek, ale znów Buszka był górą. Golkiper Dramy dwukrotnie też skutecznie interweniował po strzałach Michała Chrabąszcza. W końcówce miejscowi rzucili wszystkie siły do ataku. Na niewiele się to jednak zdało. Dawid Gargas bezpiecznie łapał piłkę po groźnych uderzeniach doświadczonych Marcinów – Leszczyńskiego i Lachowskiego. W ostatniej akcji spotkania Jakub Sewerin mógł jeszcze postawić kropkę nad i, ale nie zdołał zaskoczyć bramkarza. Szczakowianka zgarnęła jednak cenny komplet punktów i wygrała 2:1.

Ostatnie domowe starcie

Szczakowianka ostatnio pokazuje, że coraz poważniej liczy się w walce o wygranę całych rozgrywek. Po zwycięstwie w Ptakowicach jaworzniaki mają już tylko punkt straty do lidera, a w ostatnich dwóch kolejkach zdarzyć się może dosłownie wszystko. W najbliższą sobotę podopieczni trenera **Pawła Cygnara** pożegnają się z jaworzniacką publicznością, rozgrywając ostatni domowy mecz w tym roku. Jaworzniaki w Szczakowej mierzyć się będą z absolutnym ligowym outsiderem – Wartą Zawiercie. Sympatycy Warty o ostatnich miesiącach zapewne chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Zawiercianie latem stracili wielu kluczowych zawodników i teraz coraz mocniej zagląda im w oczy widmo spadku. Po trzynastu kolejkach Warta ma na swoim koncie zaledwie 5 punktów i jak dotychczas potrafiła odnieść tylko jedno zwycięstwo i dwa remisy. Mimo wszystko nie można tego zespołu lekceważyć, od czasu do czasu potrafi bowiem sprawić sporo problemów nawet znacznie wyżej notowanym ekipom. Mecz z Wartą – podobnie jak poprzednie ligowe mecze Szczakowianki – przeniesiony został na bardzo szczęśliwy dla Drwali stadion w Szczakowej. Początek meczu przy Kościuszkach zaplanowano na godzinę 14:00.

DKAS

TABELE

IV liga 2022/23, grupa: śląska I

1.	Podlesianka Katowice	13	2841-19
2.	Piast II Gliwice	13	2737-26
3.	Szczakowianka	13	2731-16
4.	Rozwój Katowice	13	2535-13
5.	Unia Dąbrowa Górnicza	13	2325-20
6.	MKS Myszków	13	2329-19
7.	Drama Zbrostawice	13	2124-24
8.	Zagłębie II Sosnowiec	13	2026-16
9.	Ruch Radzionków	13	1940-29
10.	Szombierki Bytom	13	1928-26
11.	Victoria Częstochowa	13	1621-28
12.	Unia Rędziny	13	1424-39
13.	Śląsk Świętochłowice	13	1219-31
14.	Przemsza Siewierz	13	1017-37
15.	Unia Kosztowy	13	613-34
16.	Warta Zawiercie	13	517-50

Kolejka 13. – 29-30 października

Drama Zbrostawice 1-2 Szczakowianka
Zagłębie II Sosnowiec 2-0 Unia Rędziny
Szombierki Bytom 1-4 Ruch Radzionków
MKS Myszków 5-2 Piast II Gliwice
Unia Kosztowy 0-2 Przemsza Siewierz
Rozwój Katowice 5-1 Victoria Częstochowa
Unia Dąbrowa Górnicza 2-2 Śląsk Świętochłowice
Podlesianka Katowice 7-0 Warta Zawiercie

Kolejka 14. – 5-6 listopada

Szczakowianka – Warta Zawiercie 5 listopada, 14:00
Śląsk Świętochłowice – Podlesianka Katowice 5 listopada, 11:00
Victoria Częstochowa – Unia Dąbrowa Górnicza 5 listopada, 14:00
Przemsza Siewierz – Rozwój Katowice 5 listopada, 14:00
Piast II Gliwice – Unia Kosztowy 5 listopada, 11:00
Ruch Radzionków – MKS Myszków 5 listopada, 14:00
Unia Rędziny – Szombierki Bytom 5 listopada, 11:00
Drama Zbrostawice – Zagłębie II Sosnowiec 5 listopada, 11:00

Klasa okręgowa 2022/23, grupa: Wadowice

1.	LKS Gorzów	13	3244-12
2.	Naroże Juszczyń	13	2528-21
3.	Skawa Wadowice	13	2429-17
4.	Halniak Targanice	13	2339-26
5.	Górniki Brzeszcze	13	2333-24
6.	Nadwiślanin Gromiec	13	2126-19
7.	Brzezina Osiek	13	2122-14
8.	LKS Bobrek	13	1917-21
9.	Victoria 1918 Jaworzno	13	1720-24
10.	Zgoda Bieczyna	13	1721-28
11.	LKS Żarki	13	1516-19
12.	Strażak Rajsko	13	1522-26
13.	Fablok Chrzanów	13	1213-30
14.	Hejnał Kęty	13	1017-33
15.	Babia Góra Sucha B.	13	914-27
16.	Ciężkowianka Jaworzno	13	8 12-32

Kolejka 13. – 29-30 października

Skawa Wadowice 4-1 Zgoda Bieczyna
Victoria 1918 Jaworzno 1-0 LKS Bobrek
Ciężkowianka Jaworzno 2-3 Babia Góra Sucha Beskidzka
Nadwiślanin Gromiec 5-1 Halniak Targanice
LKS Gorzów 5-1 Naroże Juszczyń
Fablok Chrzanów 1-3 Górnik Brzeszcze
LKS Żarki 1-1 Hejnał Kęty
Brzezina Osiek 2-2 Strażak Rajsko

Kolejka 14. – 5-6 listopada

Zgoda Bieczyna – Strażak Rajsko 6 listopada, 14:00
Hejnał Kęty – Brzezina Osiek 5 listopada, 13:00
Górniki Brzeszcze – LKS Żarki 5 listopada, 14:00
Naroże Juszczyń – Fablok Chrzanów 5 listopada, 14:00
Halniak Targanice – LKS Gorzów 6 listopada, 14:00
Babia Góra Sucha Beskidzka – Nadwiślanin Gromiec 5 listopada, 11:00
LKS Bobrek – Ciężkowianka 5 listopada, 13:00
Skawa Wadowice – Victoria 1918 Jaworzno 5 listopada, 13:00

Victoria 1918 Jaworzno – LKS Bobrek 1:0 (1:0)

Skromna wygrana z beniaminkiem

W13. kolejce okręgówki Victoria 1918 Jaworzno na stadionie miejskim podejmowała beniaminka ligi – LKS Bobrek.

Przed tą kolejką to goście byli wyżej w tabeli od miejscowej Victorii z przewagą 5 punktów w tabeli. Spotkanie toczyło się w dobrym tempie. Pierwsze minuty spotkania to dwie dobre okazje po jednej z każdej ze stron. Najpierw Dawid Zięba z 8 metrów przenosi piłkę nad poprzeczką, a chwilę później Jędrzej Krawczyk lokuje piłkę w bramce gospodarzy, jednak jest na pozycji spalonej. Kolejne minuty to lekka przewaga gospodarzy i kolejne dobre okazje w wykonaniu biało-zielonych. Głównie **Sierczyńskiego** broni golkipier gości, natomiast **Fahrenholt** z prawej strony uderza minimalnie obok bramki przyjezdnych. Wreszcie w 39. minucie w polu karnym piłkę dostaje **Duda**, obraca się z nią i płaskim strzałem w lewy róg pokonuje bramkarza gości. Druga odsłona to bardziej zdecydowane ataki przyjezdnych, którzy chcą doprowadzić do remisu, coraz bardziej narażają się na kontry gospodarzy. Ponownie Duda w dobrej



sytuacji przenosi piłkę obok prawego słupka, a **Łoziński** i **Lipiec** przegrywają pojedynki z broniącym bramki. Goście w 70. minucie ponownie lokują futbolówkę w bramce Victorii, jednak napastnik zdobywa bramkę z pozycji spalonej. Victoria skromnie pokonuje beniaminka i dopisuje ważne punkty do ligowej tabeli.

Do końca rundy jesiennej tylko dwie kolejki. Następny mecz wyjazdowy, a już 11 listopada czeka wszystkich piłkarskie święto. W derbach Victoria 1918 Jaworzno zmierzy się z LKS Zgoda Bieczyna.

IW

Turniej gimnastyki artystycznej

I Ogólnopolski Turniej Rekreacyjny Gimnastyki Artystycznej odbędzie się 13 listopada bieżącego roku w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS w Jaworznie, a jego organizatorem jest KS Górnik Jaworzno.

I Ogólnopolski Turniej Rekreacyjny Gimnastyki Artystycznej w Jaworznie to inicjatywa, która sprowadzi do naszego miasta młode adeptyki tej sztuki i najdalszych zakątków naszego kraju, które zademonstrują swoje układy taneczne oraz układy z przyborem.

– Wydarzenie będzie świetną zabawą nie tylko dla wtajemniczonych w świat gimnastyki osób, ale także dla niedzielnych kibiców – przekonuje organizatorka **Paulina Koralik**. Gimnastyka artystyczna to bardzo widowiskowy i piękny sport, a startujące dziewczynki zaprezentują całą gamę umiejętności, zaczynając od skoków, przez równowagę, elementy akrobatyki, używania przyborów jak chociażby maczugi, wstążki czy obręczy, a kończąc na elementach tańca klasycznego. Dlatego każdy bez względu na to, czy wcześniej miał do czynienia ze sportem zawodowym lub amatorskim albo wręcz przeciwnie, nie miał z nim nic wspólnego, powinien



pojawić się na turnieju, aby móc doświadczyć czegoś nowego i przekonać się o wyjątkowości tego sportu – dodaje Paulina.

W imprezie weźmie udział około 200 zawodniczek z całej Polski, a emocji brakować nie będzie. W końcu jest to bardzo wymagający sport, który wymaga ogromnego poświęcenia. Treningi dziewczynki odbywają się 6 razy w tygodniu, tych co chcą wykonywać gimnastykę rekreacyjnie 2-3 razy w tygodniu. Podczas każdego spotkania wzmacniane są wszystkie mięśnie, rozwijana gibkość czy skoczność, a także pojawiają się elementy baletu. Dlatego można być pewnym, że zawodniczki dadzą z siebie wszystko podczas rywalizacji.

Turniej odbędzie się z okazji Narodowego Święta Niepodległości i jest pod patronatem Prezydenta Miasta Jaworzna.

Michał Kirker

blisko 90 zawodników wzięło udział w jaworznickim turnieju boksterskim

Koszykarze MCKiS-u masakrują rywala



Koszykarze MCKiS Jaworzno po świetnym starcie rozgrywek i dwóch wyjazdowych zwycięstwach podejmowali u siebie młodych zawodników MKKS Rybnik.

Trener **Michał Brzozowski** przed meczem studiował jednak optymizm, ale był bardzo zadowolony ze swoich zawodników. Rywal jaworznickiego zespołu składał się z dużo młodszych i mniej doświadczonych graczy, jednak trener nie zamierzał lekceważyć przeciwnika.

Mecz wyrównany był tylko w pierwszej kwarcie, gdyż z każdą kolejną minutą rysowała się przewaga Sokołów. Doświadczenie i gabaryty dały o sobie znać. Różnice znowu zrobił zaciąg podkoszowy w postaci **Stadlera, Matysiaka i Trzaski**, trzech dwumetrowców, na których przeciwnik nie miał odpowiedzi. Ofensywne zbiórki i co za tym idzie, ponawiane akcje mnożyły się jedna po drugiej. Szczególnie ten pierwszy Maksymilian Stadler pokazał cały wachlarz umiejętności gry tyłem do kosza na low post.

Trzeba przyznać, że zespół Michała Brzozowskiego odrobił lekcję i zaadresował słabości. Pod koszem zrobiło się wysoko, zespół bardzo dobrze broni drużynowo, umiejętnie podwajają na obwodzie i zamykają przeciwników przy linii końcowej. W ataku dużo umiejętnej gry inside-outs i pick&pop, szczególnie z Michałem Matysiakiem, a piłka momentami krążyła między zawodnikami jak po sznurku.

Oczywiście zdarzyło im się kilkukrotnie niepotrzebne przejście zawodnika na zasłonie, co powodowało mismatch lub spóźnio-

ne udzielenie pomocy w obronie. Młodzi rybnicki zawodnicy szczególne kłopoty sprawiali swoją szybkością i żywiołowością, a także dobrą miarą zza łuku.

Pomimo zdecydowanej przewagi, mecz zakończył się wynikiem 103:64 dla jaworznickiej drużyny, nie obyło się bez emocji i wydarzeń niepotrzebnych. Na zakończenie 3. kwarty zawodnik drużyny gościu po step backu trafił za 3 punkty nad wyciągniętym jak struna **Dawidem Rasztabigą**. Nie wiadomo co wydarzyło się zaraz po celnym rzucie, ale przypuszczamy, że młody rybnicki zawodnik w ferworze emocji szepnął coś do ucha naszemu graczowi. To rozżłościło go na tyle, że wywiązała się szarpanina, z inicjatywą Dawida, po której został zdyskwalifikowany i musiał udać się do szatni. Na szczęście nie wpłynęło to na dalszy obraz meczu.

Przeciwnik nie był najbardziej wymagający, więc nie można popadać w hurraoptymizm, ale wyniki i sposób, w jaki są osiąganym, muszą cieszyć. Każdy pracuje na pozycje i stara się wspierać kolegów, w końcu sukces ma wielu ojców.

Sposób gry Sokołów zostanie oczywiście wystawiony na próbę przy silniejszych przeciwnikach, ale jeżeli dalej będą konsekwentnie realizować powierzone zadania, to jaworzniccy kibice mogą być spokojni. Podkoszowi punkują i zbierają, obwodowi wywierają presję na piłce, a skrzydłowi udzielają pomocy. Jeżeli więc każdy dorzuci swój przydział punktów, to zwycięstwa będą przychodziły „same”. A nie można zapomnieć także o młodym koszykarskim narybku, który szkoli się, aby w przyszłości przejąć stery jaworznickiej drużyny. Co by nie mówić, jest nadzieja, że do Jaworzna wróci wielka koszykówka.

Michał Kirker

III Turniej Boksterski Nadziei Olimpijskich

Jaworznicka Akademia Boks Roberta Gortata zaprosiła młodzieżki i młodzików, czyli 13 i 14-latków na III Turniej Boksterski Nadziei Olimpijskich. Zawody rozegrano na Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS.

W sobotę 29 października odbyły się półfinały, w niedzielę finały. Zgłoszonych było ok. 90 zawodników, w dniu zawodów dojechało parę osób, które się nie zgłosiły. – Zawodnicy przyjechali z całej Polski, m.ni. Z Rzeszowa, Koszalina, Gdańska, Gdyni. – Turniej mega obsadzony – mówił **Robert Gortat**. – Są rewanże za Mistrzostwa Polski, które się odbyły niecały miesiąc temu, jestem zadowolony. Ode mnie startuje 3 zawodników, dwie zawodniczki i jeden zawodnik. Nie ukrywam, jestem zainteresowany zwycięstwami, **Gabrysia Wawszczyk** będzie walczyła z kadetkami, które są rok starsze, ponieważ, młodziczka żadna nie przyjechała, wszystkie się lekko boją, że tak powiem. Będzie walczyła kadetkami, z którymi będzie boksowała w przyszłym roku. Liczę na postęp i bardzo ciekawe walki.



Na ringu młodzieżki

Boks, jak zapewne każda inna dyscyplina sportu, uczy m.in. wytrwałości, konsekwencji i opanowania. Z trenowania tej dyscypliny wynika więc wiele dobrego. – Widać, jak dzieci się rozwijają – mówi trener **Maciej Madajczyk**, CKB Potężnie Ciechocinek – uczą się charakteru, pokory, a najważniejsze odrywają się od komputerów, po to, żeby zdobyć koordynację ruchową.

Boks nie jest już od dawna wyłącznie dyscypliną męską. Dziewczyny też nieźle sobie na ringu poczynają. Jak powiedziała nam Aleksandra z Fight Clubu Koszalin, w boksie można wyrobić swój charakter, można też się na przeciwniku wyżyć, ale tylko na ringu. Aleksandra na co dzień jest grzeczna i opanowana, to pewnie wyniosła z boksterskich treningów. Boks górą.

Ela Bigas

VIII Jesienne Koncerty Organowe w długoszyńskiej parafii

W parafii pw. Narodzenia NMP w Długoszyńce mają organy niezwykle. W Europie oprócz tych są jeszcze tylko takie jedne. Do długoszyńskiej parafii ten oryginalny instrument trafił dzięki staraniom ks. proboszcza **Mirosława Króla**. – Sprowadziliśmy je w 2015 roku – mówi ks. Król. – Tylko dwa takie instrumenty zostały zbudowane w 1987 r. Brzmia wspaniale. Szkoda, że ten artysta zrobił tylko dwa.

Nie dziwi fakt, że dla szerokiej prezentacji walorów tych organów wymyślono Jesienne Koncerty Organowe. Pomysłodawcą tego cyklu koncertów jest **Natalia Smagacz**, organistka parafii. Nie bez powodu koncerty zdobyły już renomę, jakich organista nie chciałby zagrać na tak unikatowym instrumencie. – Artyści sami się do nas zgłaszają – mówi pani Natalia. – Sami wysyłają swoje portfolio i proponują, że mogą wykonać koncert na tych organach, doceniając właśnie to, jaki to jest instrument. To jest marzenie niektórych organistów, którzy się do nas zgłaszają, aby zagrać tutaj.

Na tegoroczną edycję cyklu złożył się koncert wykonany w sobotę 29 października. Podczas koncertu prezentował się również zespół wokalny. – Zespół tworzy czwórka wyśmienitych muzyków – **Maja Białas-Drzewiecka**. – Każdy z nas skończył inny kierunek, naszym wspólnym mianownikiem jest zamierzanie do wspólnego śpiewu.



Tegoroczny koncert organowy w długoszyńskiej parafii

Premierę miał też utwór, do którego muzykę napisał jeden z wokalistów zespołu. – Utwór nazywa się „Ballada o dobrym bracie” – mówi **Paweł Płaskoń**, autor muzyki. – To utwór do poematu, którego celem było pokazanie Jezusa jako „śwarnego chopa”, tak bym to powiedział po naszymu. Utwór dedykuję swojemu jeszcze nienarodzonemu synowi.

Na organach grał **Wojciech Wantulok**, który wielokrotnie brał udział w koncertach, podczas których zbierano datki na odnowę starych organów śląskich kościołów. Mamy w Polsce wiele cennych instrumentów, obok tych oliwskich, w Świętej Lipce czy w Leżajsku. – Szczególnie na Śląsku mamy bardzo duży zbiór organów – mówi pan Wojciech – które wymagają czasami drobnych korekt, cza-

sami generalnych remontów. Chciałoby się coś z tym zrobić, dlatego, że te instrumenty mają wielką historię. Często to instrumenty, które przyjeżdżały z różnych stron świata.

Organy długoszyńskiego kościoła pobudowano nieco inaczej niż inne. Stąd też tak niezwykle ich dźwięk. Ten instrument jest o tyle niezwykle, że on – mówi pan Wojciech – ma taką specyficzną budowę, którą się rzadko spotyka jeżeli chodzi o organy. (...) Jak grałem tutaj, to pierwszy raz spotkałem się z czymś takim. Mimo tego, że mamy tutaj jedną klawiaturę, to możemy zastosować taki podział i grać dwoma głosami równocześnie.

Do zobaczenia na kolejnych koncertach organowych w długoszyńskiej parafii.

Ela Bigas

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 120.000zł 501 358 520

PARCELA Nowe komfortowe domy 420.000zł Dąbrowa Narodowa 153m2 533 433 303

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

REBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, Centrum 480 000 zł

Mieszkanie Łubowiec, 55,52 m2 279 900 zł

Mieszkanie Osiedle Stałe 47,64 m2 225 000 zł

Działka budowlana ul. Cegielniana 770m2 169 000 zł

Mieszkanie Jaworzno-Leopold; m4; 64m2; cena - 275.000tys.; kom.: 605-684-115

Sprzedam mieszkanie Osiedle Stałe 48m2 tel. 518 860 622, 503 859 800

KUPIĘ
Kupię mieszkanie lub dom placę GOTÓWKĄ -601 919 961

Bezpłatna wycena mieszkania w 24h -508-333-898

REBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

WYNAJEM
Noclegi 608-406-092

PARCELA Lokale do wynajęcia na parterze witryna Jaworzno Centrum 501 358 520

Wynajmę pokój 1110 zł miesięcznie. Prąd, woda, tv, internet, kuchnia do gotowania w cenie najmu. tel. 324457100

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

Zatrudnię spawacza, ślusarza, pomocnika tel. 600-334-658

SZUKAM PRACY
Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom, sprzątanie, zakupy, mycie okien te. 508 417 352

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

Uczciwa, niepaląca, dyspozycyjna – porządne sprzątanie, wszystkie prace domowe, gospodarcze, zakupy, opieka, tel. 530 975 999

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom (sprzątanie, gotowanie, zakupy) 752 612 629

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godzinny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

Szukam pracy, mycie okien, sprzątanie, opieka nad starszą osobą tel. 797 205 012

Kobieta (l.47) od zaraz podejmie pracę o charakterze biurowo-administracyjnym. Umiejętność obsługi poczty e-mail, edytora tekstów, arkusza kalkulacyjnego. Prawo jazdy kat. B, dobra znajomość jęz. rosyjskiego. Tel. 503 428 737

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel.535 115 155

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

POŻYCZKI SZYBKO Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611,

Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

Dachy, uszczelnienia 731 181 738

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

Sprzedam mieszkanie własnościowe 32m² ul. Azot 6. Miesięczny koszt utrzymania mieszkania 310 zł. **Kontakt 606 783 110**

NAUKA
Matematyka tanio 501 755 485

INNE
Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3 tel.606 521 030

Z OSTATNIEJ CHWILI
Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

Horror Masakrator – Jaworzno 2022

W Horror Masakratorze w sobotni wieczór 29 października wzięło udział ok. 300 biegaczy. Wszystko działo się na Gródku. W tym roku jednak nie spisal się, jak należy, makabrycznych przebrań jak na lekarstwo, choć większość miała pomalowane twarze, ale nikt nas specjalnie nie przestraszył.

Zawodnicy pobiegli w 6 falach na dwu dystansach – 9 i 5 km. Na pierwszym było 30 przeszkód, na drugim 20. – Super miejscówka, fajne zawody w stylu halloweenowym, można było się przebrać, petarda – podsumował Wojciech Pyzalski z Harpagan Beast. Za łatwiznę uchodzą wszelkie ścianki, zasieki, czy przeciskanie się przez opony. Trudny jest tzw. tur, czyli przeszkoda z „zawiesiami” oraz tzw. fatality, składa-



Obstalowano ślub zombi, to przebranie mogło przestraszyć

jąca się z 3 ruchomych części. Zawodnicy, jak to zwykle bywa na takich biegach, byli w wyjątkowych dobrych nastrojach. Nie spodziewali się niczego złego, a i straszyle na trasie też nie. Pani Karolina biegła po raz pierwszy, spodziewała się błota, przeszkód, dobrej zabawy, uśmiechu na twarzy i satysfakcji. Dla pani Oli był to rów-

niez pierwszy Masakrator, tak więc nie miała zielonego pojęcia, czego się spodziewać. Pani Justyna pobiegła z nudów, dla odmiany pan Mariusz spodziewał się miłej zabawy. Sądzymy, że dorośli lubią Masakratora, ponieważ bezkarnie mogą się ubrać w błocie i nikt nie zarzuca im infantylizmu.

Ela Bigas

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145 marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

STREFA
ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona
dla chłopców



nr 44/592 2022

Jakub Dąbek

- Tak bałem się o zimę
detektywie, a tu bardzo
ciepła jesień.

– Zimą jeszcze przyjdzie,
sąsiędzie.

– No, ale wiesz, węgla miało
nie być, a jest.

– Jak to jest?

– Nie ma osoby, która jeśli
poczeką chwilę na kopalni,
nie dostalaby węgla.

– Tak dobrze idzie?

– Idą węglowe ściany, aż się
miało trzęsiej.

– No to widzisz, będzie ciepło.

– Powiem ci, że ten poseł
z Jaworzna to dobre pytanie
zadał ostatnio.

– Coś słyszałem.

– Jak to możliwe, że cena
- permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 526

groszku skoczyła trzy razy,
a koszy wydobycia nie
wzrosły.

– A widzieliś I tak się zarabia
na rynkowych spekulacjach.
Wszyscy się wystaszili
i kupowali, to i cena rosła.

– Jak tak dalej będzie,
to myślę, że w lutym
ekogroszek znów będzie
po 1000 zł.

– Tego nie wiadomo, ale
jak widzę po sąsiadach,
że zatowarowanie w węgiel
i drewno wszędzie na maksa.

– Polak potrafi, więc zimno
nie będzie.

– Gdzieś w Polsce to nie
byłbym taki pewny, ale
w Jaworznie chyba tak.

Galeria osoblowości



Nagroda to bon
o wartości 50 zł

KARCZMA
BOROWA CHATA

Przyslij swoje zdjęcie do redakcji
na adres: biuro@ct.jaworzno.pl



Tęskno mi, Panie!

168 lat temu Cyprian Kamil Norwid napisał wiersz „Moja piosnka”, w którym każda zwrotka kończy się wyznaniem: „Tęskno mi, Panie”. Co zmieniło się od tamtych lat? Za czym my dziś tęsknimy? Szczególnie w tym listopadowym czasie, kiedy odpiedzamy groby zmarłych, a spadające liście z drzew nastralają nas nostalgicznie. Tęsknimy za zmarłymi, za miłością, za chlebem z pachnącym masłem, a może za beztroskim i wesołym dzieciństwem? Można by rzec, że tęsknota zawsze jest podobna, pomimo upływu lat.

Kosztowne umieranie

1 listopad to dzień zadurny, a także refleksji nad życiem i umieraniem. No, ale z umieraniem chyba na razie trzeba poczekać, bo wypłacany zasiłek pogrzebowy w wysokości 4 tys. złotych dziś nie wystarcza na godny pochówek. Jest pomysł, aby był powiększony do 10 tysięcy. Lecz jeśli pomysł nie przejdzie, to aby należyście spocząć w grobie, trzeba będzie wziąć pożyczkę albo uskładać wcześniej trochę pieniędzy. Jednym słowem bierzmy się za życie, żeby godnie umrzeć.

Kto pokolorował miasto?

Na ostatniej sesji rady miejskiej prezydent chwilaми bardzo się denerwował wypowiedziami niektórych radnych. W pewnym momencie rzekł, że gdy zaczął swe urzędowanie, to nasze Jaworzno było szare, a dziś jest kolorowe. Nie bardzo wiemy, o jakie kolory chodzi i czego dotyczy ta różnobarwność? Może elewacji budynków, placów zabaw, może kultury, inwestycji czy może dróg? Tego prezydent nie powiedział. Radnym podpowiadamy, by na listopadowej sesji dopytali o kolory panujące w mieście. Bo jeśli będą to kolory tęczy, to możemy mieć kłopot. Bo tęcza dziś jest na cenzurowanym. No, ale my wiemy jedno, że kolorowych jarmarków to u nas nie uświadczysz.

Sekunda Nowackiego

Po wypowiedzi prezydenta na ostatniej sesji rady miejskiej możemy przypuszczać, że do felietonisty Artura Nowackiego to on raczej nie pała wielką sympatią. I chyba nie zgadza się z jego poglądami. Na październikowej sesji rady miasta osoba Nowackiego nie miała nawet pięciu minut, ale tylko sekundę. Bo oto prezydent jego nazwisko wymienił na sesji i to w dość nerwowy sposób. Przypuszczamy, że prezydent nie zgadza się z poglądami Nowackiego, ale co tam, najważniejsze, że zna jego poglądy – co oznacza, że czyta gazetę „Co Tydzień” albo przegląda portal jaw.pl. No bo właśnie tam są zamieszczane felietony Artura Nowackiego. My się z tego cieszymy, bo mamy wiernego czytelnika – prezydenta.

Jesienne kontury

Lato gorące kończy się już powoli. Jesień rozwiewa liście Barwy, kontury sięgają do nieba. Słońce świeci za Mgły białą zasłoną. Milczą płasie chóry.

Z ostatnich liści Spadają krople deszczu To tży jesieni W taką ciemną noc Świat nadziei Na nowo się odnieni.

Pod jesieni zima Już się do nas zbliża Z nią study wierni W siną dal odejdą Duchy przeszłości Oraz politycy bierni.

Budować jeszcze mogą Piramidy ze śniegu Czuję chłody powiew Wiatru w życia biegu.

Dziś inna róża Tylko biała zakwitła To zimowy kwiat Mój umysł jest Wołny jak ptak Aby taki był świat.

Jesień życia Niech wchodzi okami A smutek Wychodzi drzwiami.

Na drzewach kwitnie Prawdy biała legenda Po kolanach w śniegu Idzie ubogi wódcęga.

Znowu na morzu Jesienią obudziły Się szstormowe fale Ubrane w strzępy Nowych obietnic Do kogo mają zale?

W kraju Mateusz: To nic że wiatr Halny z gór wieje Został otwarty Kanał zeglarski Przez Mierzeję.

Gdybym mógł jesienią Zaccząć życie od nowa Zamieniłbym kasztany Na prawdy słowa.

Użyłbym z nich Wielki symbol krzyża Na alejach cmentarza Życia droga skrócona Lecz pamięć o bliskich Znajomych się powtarza. Przed bożkiem obtuły Nigdy nie kłębam Bo krzywdy widziałem Zbyt wiele przeżyłem Lecz drugiego człowieka Zawsze szanowałem. Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane

– Latarnie umarłych

Człowiek ze swej natury jest istotą religijną. Zarówno więc w czasach pogańskich, jak i chrześcijańskich, pojawiały się przydrożne krzyże, a na drzewach zawieszano bliżej nieokreślone światełki. Fakt taki miał niewątpliwie swoje umocowanie w odległej przeszłości, sięgającej czasów pogańskich. Jeśli już wówczas mieszkali na terenie współczesnego Jaworzna ludzie, to z całą pewnością mieli w najbliższej okolicy swoje święte miejsca. O tych jednak nie wiemy kompletnie nic. Wiemy jedynie, że w okresie feudalnym, który nastąpił po czasach pogańskich, granica między sacrum i profanum była bardzo płynna, nieokreślona i mętna, przez co bardzo często trafiała do mentalności współczesnych ludzi i w sposób ograniczony wpływała na kształtowanie się ludzkich światopoglądów, a co za tym idzie ich wyrażania i transparentności. Można więc zapewne przypuszczać, że nowa, monoteistyczna religia, jaką było chrześcijaństwo, dość wolno przenikała do serc i umysłów ludzi, w sposób raczej ewolucyjny kształtując zbiorową mentalność.

Założyć jednak należy, że czynnikami, który wpływał na pogłębianie ludzkiej religijności, był strach. Teren jaworzna był obszarem intensywnej eksploatacji górniczej, sam zaś wódz górnik natomiast uchodził wówczas za niezwykle niebezpieczny. Chodziło tu więc o szukanie swego rodzaju otuchy w religii, ażeby znaleźć pocieszenie wobec różnego rodzaju zagrożeń. Świadomość olbrzymiego niebezpieczeństwa oraz lęk były więc w sposób oczywisty wpisane w funkcjonowanie lokalnej społeczności. Trudno się zresztą temu dziwić. Ludzie chyba od zawsze bali się śmierci, nie będąc pewnym, czy niesie ze sobą cierpienie, czy jest ostatecznym końcem, czy może jednak kryje za sobą bliżej nieokreśloną rzeczywistość.

W XIV wieku w Jaworznie powstałe samodzielna parafia pod wezwaniem św. Wojciecha. Oprócz budynku kościelnego na terenie dzisiejszego Jaworzna powstawało sporo przydrożnych obiektów sakralnych. Część z nich zachowała się do dziś, będących pomnikami wiary mieszkańców tej ziemi. Mając na względzie rozmaite zawirowania dziełowe, zachowały się do naszych czasów w dość dobrym stanie, choć wiedza na temat okoliczności ich powstania czy funkcjonowania jest bardzo ograniczona, literatura niezwykle uboga, a głównym źródłem informacji na ich temat są przekazy najstarszych mieszkańców, którzy przejęli ją od swoich przodków.



Kapliczka w Dębnie (wikipedia)

Nie wszystkie tego typu obiekty wszak do naszych czasów przetrwały.

Pierwsze tego typu obiekty miały przede wszystkim charakter kapliczek słupowych, co było, jak już wspomniano dalekim echem przydrożnej architektury sakralnej jeszcze z czasów przedchrześcijańskich. Przez wieki były one traktowane jako bezcenne klejnoty kultury, owiane mrośtem legend i przekazów przeszłych pokoleń. Były jednocześnie przykładem kultury materialnej o charakterze posagowej. Chociaż obiekty takie powstawały już w średniowieczu, to jednak szczególnie nasilenie powstawania takowych zauważyć można w czasie konfremacji, kiedy wznoszono je przy drogach, na łakach i pagórkach, by oddziaływały na ludzką wyobraźnię. W średniowieczu zresztą tego typu kapliczki nazywano latarniami umarłych. Nazwa taka nawiązywała w rzeczywistości jeszcze do czasów przedchrześcijańskich, kiedy budowie te pełniły funkcje posagu, czy postumentu pełniły funkcje symbolicznych grobowców. Słupy takie wyposażone były we wnętrze oraz prześwity, do których wkładano zapalone kaganki, których płomyki widoczne były po zmroku z dużych odległości, będąc jednocześnie swego rodzaju punktami orientacyjnymi. Ostatnie latarnie wznoszono jeszcze w XIX wieku. Pierwsze tego typu obiekty wznoszono we Włoszech, Francji, Niemczech, Czechach i w Polsce. W naszym kraju zachowało się



Nieistniejąca kapliczka przy ul. św. Wojciecha w Jaworznie (MMU)



Stara kapliczka na Długoszyńie – dawniejsze latarnia umarłych – ul. Długosza (ze zbiorów autora)

ich cakiem sporo, chociażby w Krakowie. Stawiano je zazwyczaj w pobliżu cmentarzy, szpitali zakaznych, rozdzoży. Najczęściej kapliczki takie miały formę prostopadłościanu, znajdując w ten sposób analogię do architektury starożytnej, a w szczególności, jak już powiedziano, grobowej. Najbardziej prawdziwie podobnymi latarniami umarłych były obecne kapliczki w Dębnie, Długoszyńie (ulica Jana Długosza), czy nieistniejąca kapliczka przy ulicy św. Wojciecha.